

Huczne zakończenie lata w Uniejowie

Czytaj str. 18



Śmiertelny zakręt

Dwóch młodych mieszkańców Wietchinina (gm. Turek) zginęło w ubiegły weekend w wypadku samochodowym. W sobotę, po szóstej rano wracali do domu. Niestety nie dotarli. Niedaleko celu ich auto rozbiło się na przydrożnym drzewie

Czytaj str. 2

Najlepszy wojownik w Rosji i Polsce

Tybur podduśił Pitbulla

Czytaj str. 14

Mimo bólu i przeciwności...

Rowerami do Centrum Europy

Czytaj str. 8 i 9



Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1995

DOWIEDZ NAS

z59/DK

WINTech
domestic and contract

OFERTA PRACY
www.wintech.pl

Firma Wintech Production Group Sp. z o.o.
ul. Łęczycka 54, 62-660 Dąbie
zatrudni chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach:

1. Tapicer/Tapicerka
2. Stolarz
3. Operator maszyn skrawających

Mile widziane osoby z doświadczeniem lub młodzi ludzie, których przyuczymy do zawodu.

Kontakt osobisty w godzinach między 7.00 a 14.00
od poniedziałku do piątku,
telefoniczny pod numerem 63-216-25-00
oraz wysyłając aplikację na adres e-mailowy: praca@wintech-dabie.pl

z60/KW

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

twielkopolska.pl

w25

Wójt Malanowa planuje reset i odpoczynek od polityki

Gerard Krzeszewski rezygnuje z kandydowania!!!

Rezygnacja Gerarda Krzeszewskiego z kandydowania na fotel wójta Malanowa z pewnością stanowi duże zaskoczenie i w powiecie tureckim w pełni zastępuje na miano newsa ostatniego czasu. A może i nie tylko ostatniego...

Czytaj str. 4



Przedwyborcze dywagacje

Kto rzuci Nowakowi rękawicę

Czytaj str. 23

Rodzice próbują walczyć z systemem oświaty...

Jak odroczyć 6-latkowi szkołę?

W poniedziałek, 1 września prawie 400 pierwszoklasistów powinno rozpocząć naukę w tureckich szkołach podstawowych. Prawie setka z nich to 6-latków, które w tym roku po raz pierwszy mają obowiązek, a nie tylko możliwość, zacząć szkolną edukację

Czytaj str. 23

Iwony Rylskiej Uwagi w sprawie terenów po „starej” Mirandzie

Troski obywatela i architekta

Czytaj str. 5

Wśród wieńców i pachnących bochnów...

Mieszkańcy pięciu gmin powiatu tureckiego: Dobrej, Władysławowa, Kawęczyna, Brudzewa i Malanowa dziękowali za urodzajne plony

Czytaj str. 11, 12 i 13

Wypadkowy wtorek

Turkowianka w ciąży oraz mieszkaniec Konina trafili do szpitala po wypadkach, do których doszło we wtorek, 19 sierpnia, na drogach powiatu.

Słuczka przy ZUSie

Do pierwszego ze zdarzeń służby ratunkowe wezwane zostały około godziny 11.00. Z wstępnych ustaleń policji wynika, że 40-letnia turkowianka siedząca za kierownicą volkswagena tourana, wyjeżdżając z 650-lecia w ulicę Armii Krajowej, zderzyła się czołowo z peugeotem 106, prowadzonym przez 23-letnią mieszkankę Turku. Pierwsza z kobiet była w siódmym

miesiącu ciąży, dlatego pogotowie zabrało ją do szpitala. Zdążyła jeszcze wytłumaczyć, że miała ograniczoną widoczność, bo zbyt blisko wyjazdu z ulicy zaparkowany był volkswagen tiguan. Zgodnie z przepisami, kierowca powinien postawić auto dziesięć metrów od skrzyżowania. Świadkowie zdarzenia potwierdzili wersję 40-latki. -W tym miejscu powinien być wprowadzony całkowity zakaz parkowania,



Podczas wypadku w Kiszewach ucierpiał 49-letni mieszkaniec Konina.



Po czołowym zderzeniu na Armii Krajowej, do szpitala trafiła kobieta w ciąży.

bo już nie raz miała miejsce podobna sytuacja – mówili. Zgromadzeni przy ZUSie zwracali też uwagę na fakt, że droga jest remontowana i od jakiegoś czasu pełni funkcję dwukierunkowej, dlatego w tej sytuacji trzeba jeszcze bardziej uważać.

Nie zatrzymał się na Stopie

Po godzinnej akcji, która polegała na zabezpieczeniu miejsca wypadku, a także odłączeniu akumulatorów i uprzątnięciu jezdni, turkowscy strażacy nie zdążyli wrócić do bazy, bo wezwani zostali do Kiszew w gminie Tuliszków. Tam doszło do o wiele poważniejszego zdarzenia. Kierujący fiatem fiorino, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zatrzymał się na „stopie” i na trasie z Tuliszkowa do Konina, zderzył się citroenem

jumperem. W rezultacie, samochód sprawcy wypadku - 33-letniego mieszkańca Konina, najpierw dachował, a następnie uderzył w słup energetyczny. Z kolei citroen wpadł do rowu i uderzył w przydrożne drzewo. 49-letni kierowca ostatniego auta, także mieszkaniec Konina przewieziony został do szpitala. Za rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa, policjanci zatrzymali 33-latkowi prawo jazdy. Teraz sędzia zadecyduje na jak długo straci uprawnienia.

Na drodze K 72 przez pięć godzin odbywał się ruch wahadłowy. W tym czasie policja wykonała niezbędne czynności, a następnie strażacy uprzątnęli miejsce zdarzenia. Także pracownicy energetyki wymienili zniszczony słup.

il

Bądź widoczny na drodze

Od 30 sierpnia wchodzi w życie przepis nakładający na pieszych idących po zmroku, drogami znajdującymi się poza terenem zabudowanym, obowiązek zakładania kamizelek lub innych elementów odblaskowych.

Obowiązek ten nie dotyczy pieszych poruszających się po drodze przeznaczonej wyłącznie dla nich lub po chodniku. Mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa zarówno dzieciom, jak i dorosłym, policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego, w ramach programu

„Edukacja pieszych w ruchu drogowym”, planują nie tylko pogadanki w szkołach, przedszkolach i zakładach pracy. Funkcjonariusze będą też informować pieszych o nowych przepisach podczas kontroli drogowych.

il

Złodziej recydywista znów kradł na Wąskiej

Grzejniki próbował sprzedać w skupie złomu

Dwudziestopięcioletni turkowiainin i jego dwa lata starszy wspólnik trafili do aresztu, kilka godzin po tym, jak z podwórka przy ulicy Wąskiej, ukradli kaloryfery. Choć to nie pierwsze tego typu przestępstwo na koncie pierwszego ze sprawców, mężczyzna jak dotąd pozostawał bezkarny.

25-latek wywodzący się ze starej części Turku, jest dobrze znany tamtejszym mieszkańcom. Niemal każdego ranka można spotkać go na ulicy Wąskiej, bo właśnie tam spędza najwięcej czasu, spotykając się ze znajomymi czy siedząc z nimi na krawężniku. Wywnioskować można, że nigdzie nie pracuje i nie uczęszcza do żadnej ze szkół. Wybrał życie wolnego ptaka?! Nie byłoby w tym nic gorszego, bo przecież każdy ma prawo wyboru własnej drogi, gdyby nie fakt, że kradnie, by zdobyć pieniądze na utrzymanie.

Jakiś czas temu wraz z kolegą włamał się do pomieszczenia należącego do ojca i wyniósł z niego hupy warte kilka tysięcy złotych. W ubiegłym tygodniu wyniósł kilka rzeczy z podwórka przy ulicy Wąskiej. Od dwóch tygodni w sklepie mieszczącym się przy ulicy 3 Maja, którego

zaplecze wychodzi właśnie na Wąską, trwa remont. W lokalu, wymieniono na nowe osiem kaloryferów, które robotnicy ustawili przy ścianie opodal wejścia. We czwartek, 21 sierpnia, już brakowało jednego, ale nikt z pracowników, ani właściciel tego nie zauważyli. Tego dnia jeden z mężczyzn na podwórku urabiał zaprawę murarską. Gdy skończył, położył mieszalnik na progu i poszedł zanieść wiadro. Gdy kilka minut później wrócił, narzędzia już nie było. Zorientował się, że zostało ukradzione. Jego wartość mężczyzna wycenił na 400 złotych.

Z kolei w piątek, 22 sierpnia, przed godziną ósmą, jak co dnia, na podwórko wjechał bus właściciela firmy budowlanej. Tym razem mężczyzna był już bardziej czujny i od razu zauważył, że brakuje sześciu grzejników, o czym poinformował właścicie-

la posesji. W tym samym czasie jeden z pracowników idących do pracy widział, jak 25-latek z kaloryferem pod pachą bardzo szybko szedł w stronę 3 Maja. Najprawdopodobniej zmierzał do skupu złomu przy ulicy Dobrskiej.

Chwilę później na miejsce wezwano policjantów. Funkcjonariusze spisali zeznania i ruszyli na poszukiwanie złodzieja. Zatrzymali go kilka godzin później. Okazało się, że mężczyzna miał wspólnika, który wraz z nim trafił na dołek. Udało się też odzyskać część żeliwnych grzejników. Następnego dnia obaj zostali przesłuchani. Mężczyźni przyznali się do winy. Za kradzież odpowiedzą przed sądem. Grozi im za to pięć lat więzienia. Być może w przypadku 25-latka wreszcie dosięgnie go sprawiedliwość i nie będzie już bezkarnie włączył się po mieście.

il

Sprostowanie

W numerze 32 Echa Turku, ukazał się artykuł zatytułowany „Poszukiwane przedszkolanki”, w którym turkowscy policjanci poszukują świadków wypadku drogowego, do którego doszło 6 czerwca tego roku, na przejściu dla pieszych przy ul. Żeromskiego. W tekście zawarta została nieprawdziwa informacja, że kierowca, który potrafił 96-letnią turkowiain-

kę, uciekł z miejsca zdarzenia. Mieszkaniec gminy Dobra pozostał tam do czasu wykonania przez policjantów wszystkich niezbędnych czynności. Po artykule do komendy zgłosiły się przedszkolanki, które były świadkami zdarzenia, dzięki temu udało się ustalić, że kierowca poloneza trucka nie jest winny wypadku.

Redakcja

Śmiertelny zakręt

Dwóch młodych mieszkańców Wietchinina (gm. Turek) zginęło w ubiegły weekend w wypadku samochodowym. W sobotę, po szóstej rano wracali do domu. Niestety nie dotarli. Niedaleko celu ich auto rozbiło się na przydrożnym drzewie.

Informacja o tragedii, do której doszło w sobotę, 23 sierpnia, po godzinie szóstej rano, bardzo szybko dotarła do wielu mieszkańców powiatu turkowskiego. Wtedy to do domu w Wietchininie, samochodem marki Alfa Romeo, jechało dwóch mężczyzn. Auto prowadził

Dwudziestosześcioletni mieszkaniec Malanowa okazał się sprawcą wypadku w Cisewie (gm. Turek). Wyprzedzając „na trzeciego” i na podwójnej ciągłej, doprowadził do zderzenia dwóch innych samochodów.

Wyprzedzał na ciągłej

Do wypadku doszło we środę, 20 sierpnia, kilka minut po godzinie 17.00. W tym czasie górkę w Cisewie mijają kilka samochodów. Wśród nich była też mazda 6, za której kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec Malanowa. Mężczyźni musieli bardzo się spieszyć, bo mimo wzniesienia i podwójnej ciągłej, wyprzedzał ciąg aut. Gdy z przeciwnej strony pojawiło się BMW, właściciel mazdy próbował wrócić na swój pas, wciskając się między samochody, obcierając lewy bok fordą mondeo. Z kolei kierowca BMW z gminy Turek, chcąc uniknąć czołówki z mazdą, zjechał na pobocze, a potem do rowu. Na miejscu zdarzenia wezwani zostali strażacy i policjanci. Podczas działań służb ratunkowych, ruch na drodze odbywał się wahadłowo.



24-latek, a w fotelu pasażera siedział jego cztery lata starszy kolega. Byli już praktycznie na miejscu, gdy na zakręcie prowadzący stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Z policyjnych

ustaleń wynika, że musieli jechać bardzo szybko, o czym świadczy długi ślad hamowania. Wiadomo też, że żaden z mężczyzn nie miał zapiętych pasów.

Co się stało w sobotni poranek na drodze? W tej chwili wiele

mówi się o okolicznościach tej tragedii. Jednak o przyczynie będzie można napisać dopiero wtedy, gdy biegły z zakresu ruchu drogowego przedstawi swoją opinię, a także znane będą wyniki sekcji zwłok.



Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie wyborów samorządowych w 2014 roku

Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnie, aby wybory do samorządów terytorialnych rozwinęły samorządność Polski nowoczesnej, zdrowej i bezpiecznej. Polski otwartej, różnorodnej i tolerancyjnej. Chcemy państwa, w którym dobrobyt nie kończy się na rogatkach kilku wielkich metropolii, państwa w którym wszyscy, a nie tylko niektórzy, korzystają z owoców wzrostu gospodarczego, w którym mieszkanie jest prawem a nie przywilejem. Chcemy Polski, w której nie będzie obszarów biedy, bezrobocia i wykluczenia, w której nie będzie przepaści w rozwoju wsi i miasta, stolicy województwa i miasta powiatowego. W której środki UE trafią także na wieś i do miast powiatowych, a nie wyłącznie do wielkich metropolii. Chcemy samorządów mądrze wydających środki europejskie, przeznaczając je w pierwszej

kolejności na tworzenie nowych miejsc pracy. Chcemy budżetów obywatelskich, zwiększenia znaczenia demokracji bezpośredniej i organizacji pozarządowych w procesie zarządzania gminą i miastem. Chcemy, żeby to ludzie lewicy, prawdziwi społecznicy, ludzie wrażliwi społecznie i związani z losem lokalnej wspólnoty realizowali przez najbliższe cztery lata te cele.

Sojusz Lewicy Demokratycznej wielokrotnie w ostatnich latach występował z inicjatywami skierowanymi do wszystkich sił lewicy społecznej w Polsce. Jedną z nich był Kongres Polskiej Lewicy, który odbył się w czerwcu 2013 roku na Stadionie Narodowym w Warszawie. To tam po raz pierwszy od wielu lat spotkały się wszystkie lewicowe siły. Kontynuując idee Kongresu czas na większą obecność ludzi lewicy w samorządach.

Rezolucja programowa Kongresu Polskiej Lewicy – jako zaakceptowana przez najważniejsze środowiska lewicy – powinna być platformą ideową łączącą wszystkich uczestników list „SLD- Lewica Razem”.

Nawiązując do uchwały Zarządu Krajowego SLD, Sojusz Lewicy Demokratycznej w Turku zaprasza wszystkie ugrupowania polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne i liderów społeczności lokalnych odwołujących się do wartości lewicowych do udziału we wspólnym projekcie list wyborczych w najbliższych wyborach samorządowych w formule: „SLD - Lewica Razem”.

**Czas na listę Jedności Lewicy!
LEWICA RAZEM!**

Przewodniczącą
Rady Powiatowej SLD w Turku
Marian Miroslaw Marczewski

REKLAMA

PROJEKTUJEMY, DRUKUJEMY!

● kalendarze, plakaty, ulotki, foldery, książki, albumy

● wizytówki, papiery firmowe, inne druki

PONADTO OFERUJEMY:



redagowanie i pisanie tekstów,
profesjonalny skład graficzny,
korektę



„Wydawnictwo - Przegląd Koniński”
ul. Przemysłowa 9
tel. 63-243-77-00, kom. 604-904-269



Wójt Malanowa planuje reset i odpoczynek od polityki

Gerard Krzeszewski rezygnuje z kandydowania!!!



Ku jakiej przyszłości zmierza Gerard Krzeszewski?

Rezygnacja Gerarda Krzeszewskiego z kandydowania na fotel wójta Malanowa z pewnością stanowi duże zaskoczenie i w powiecie tureckim w pełni zasługuje na miano newsa ostatniego czasu. A może i nie tylko ostatniego. Chociaż jeszcze nie wszyscy decyzję Krzeszewskiego traktują jak pewnik, to jednak sprawa jego rezygnacji z ubiegania się o reelekcję wydaje się być przesądzona.

Pierwsze pogłoski o rezygnacji Gerarda Krzeszewskiego z ubiegania się o ponowny wybór na wójtowski fotel Malanowa pojawiły się pod koniec ubiegłego tygodnia. Jednak jeszcze dla większości uczestników niedzielnych uroczystości dożynkowych w Dziadowicach informacja o takiej decyzji uznawana była za niewiarygodną, a jedynie coś w rodzaju zagrywki przedwyborczej.

Tym bardziej, że wcześniejsze działania wójta Krzeszewskiego raczej nie wskazywały na zamiar wycofania się z lokalnej polityki. Bo też czy ktoś myślący o zakończeniu kariery publicznej z hukiem zwalnia dyrektora miejscowego Gimnazjum, albo stara się aktywnie wcielić w życie swój plan powołania malanowskiego Pekaesu? A w ostatnich tygodniach to właśnie takie działania przyświecały aktywności Krzeszewskiego.

I oto w trakcie wspomnianych uroczystości dożynkowych w Dziadowicach Gerard Krzeszewski z własnej i niczym nie przymuszonej woli poinformował przedstawiciela redakcji Echa o swojej decyzji. *-W listopadowych wyborach nie zamierzam kandydować na fotel wójta – krótko i bez owijania w bawełnę rzucił nasz rozmówca. Zapytany z kolei o powody tej niespodziewanej decyzji zaczął dość enigmatycznie wywodzić: -Muszę się wyciszyć, zdystansować od polityki. Stąd potrzebny mi jest swoisty reset. Tak, czuję, że powinienem się zresetować.*

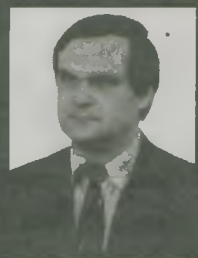
Ale zauważywszy, że powyższe stwierdzenia nie brzmią zbyt przekonująco Krzeszewski dorzucił: *-Poza tym mam wrażenie, że w gminie zrobiłem co było do zrobienia i niewiele więcej byłbym w stanie zaproponować.* Kończąc zaś wątek rozmowy dotyczący swojej decyzji wójt Malanowa, jakby półzartem, ale może i całkiem serio zauważył tajemniczo: *-Coraz bardziej zaczęły mnie przekonywać pańskie argumenty ograniczające władze lokalne do dwóch kadencji. A ja przecież jestem wójtem już trzecią kadencję.*

Tyle wójt Krzeszewski o swojej niespodziewanej i zaskakującej decyzji. Ale nawet biorąc w duży nawias jego wywody na temat przyczyn rezygnacji ze startu w jesiennych wyborach samorządowych należy pokusić się o refleksję. Przypomnijmy, że Gerard Krzeszewski po raz pierwszy zasiadł na fotelu wójta w roku 2002. Mając wówczas 28 lat. W trakcie trzech kadencji sprawowania urzędu Krzeszewski budził tzw. uczucia. Przez co dorobił się zarówno zwolenników, jak i sporej gromadki przeciwników, a nawet zapiekłych wrogów. Nie można mu jednak odmówić dwóch rzeczy. Po pierwsze – zyskał opinię polityka w

czepku urodzonego. A to za sprawą dynamicznego rozwoju gospodarki na terenie gminy, co było nie tylko zasługą jego działań. I nie chodzi tu jedynie o ekspansywny rozkwit prawdziwej „perły w koronie” malanowskiej gospodarki, na jaką bezsprzecznie wyrósł Sun Garden. Jak raz pod rządami wójta Krzeszewskiego. O swoich sukcesach mogą mówić również lokalne przedsiębiorstwa. Jak choćby Bank Spółdzielczy w Malanowie, firma Ogródowczyka czy Kubackiego. Trudno rozstrzygać, czy ten gospodarczy rozwój gminy jest kwestią szczęścia czy zabiegów wójta Krzeszewskiego. Bo nawet jeśli uznamy, że był to szczęśliwy traf, to przecież tak jak w miłości jak i na wojnie, także w rządzeniu dobrze jest być szczęściarzem.

Krzeszewskiemu trudno też odmówić cechy wizjonerstwa. Prawda, że momentami na granicy szaleństwa. Co na niniejszych łamach nie raz i nie dwa było przedmiotem krytyki. Być może czasami nazbyt surowej. Jednak nawet najbardziej nieprzejednany krytyk epoki Krzeszewskiego musi przyznać, że od roku 2002 malanowska gmina przebyła długą drogę ulegając korzystnej zmianie. Owszem, inwestycyjna ekspansja Krzeszewskiego zaowocowała długami i finansowymi napięciami w gminnym budżecie. Ale bardziej wyważona i ostrożniejsza polityka przyszłego następcy na wójtowski fotel jest w stanie wyważyć finanse Malanowa. W co można wierzyć tym bardziej, że głównymi aspirantami do wójtowskiej sukcesji po Krzeszewskim wydają się być dwaj kandydaci niezłe obeznani w gminnej materii, jak i o sporym doświadczeniu w życiu publicznym. Mowa tu o Ireneuszu Augustyniak i Józefie Cajdlerze.

Andrzej Jarek



Uniejów, Turek, dwa... miasta obok siebie

Zarówno historia jak i geografia sprawiły, że przez całe stulecia obie tytułowe miejscowości były na siebie wręcz skazane. Tyle, że do pierwszych dekad XIX wieku to Uniejów miał większe znaczenie od Turku. Najpierw za sprawą dynamicznego rozwoju tkactwa, a po ostatniej wojnie peerełowska industrializacja całkowicie odmieniła wcześniej obowiązujący stan rzeczy. Wydawało się, że ostatnim gwoździem do ostatecznej degradacji Uniejowa był okres po tzw. gierkowskiej reformie administracyjnej, w wyniku której Nadwarciański Gród na swoje nieszczęście znalazł się na dalekich rubieżach ówczesnego województwa konińskiego. Być może ponad 50 km dzielące Uniejów od Konińska sprawiły, że wojewódzcy decy-

denci całkiem nie dostrzegali potrzeb tak odległej miejscowości. Swoistym symbolem tego stanu rzeczy był zamek arcybiskupi, który pod władaniem konińskiej firmy turystycznej popadał w ruinę i zaniedbanie.

Ale od czego są tzw. historyczne punkty zwrotne. Można bowiem odnieść wrażenie, że w roku tzw. powiatowej reformy premiera Buzka do Uniejowa uśmiechnął się duch historii. Jednak nawet największa przychylność historycznych duchów nie pomoże, jeśli nie zostanie wsparta mądrością obywateli. Albo chociaż ich instynktem zachowawczym. Bowiem w roku 1998 uniejowscy politycy opowiedzieli się za przynależnością do województwa łódzkiego. W prze-

ciwierstwie do liderów turkowskich, którzy drąc się wniebogłoty gardłowali za mirażami Wielkopolski. O pro łódzkiej determinacji uniejowskich samorządowców sporo mówi rezygnacja z funkcji ówczesnego uniejowskiego burmistrza już po tygodniu od jego zaprzysiężenia. A był on zwolennikiem opcji wielkopolskiej dla Uniejowa.

Miniona niedziela nie po raz pierwszy w sposób nader spektakularny dowiodła, że uniejowscy zwolennicy koncepcji łódzkiej przed 16 laty dokonali właściwego wyboru. Niedzielny koncert finałowy mogło obejrzeć co najmniej kilkanaście tysięcy widzów, a dzięki transmisji telewizyjnej miliony przed ekranami telewizorów. Nie trzeba dodawać, że tym sposobem Uniejów wypromował się nie po raz

pierwszy. Bo też i ma się czym pochwalić, gdyż nie sposób nie zauważyć jak zaowocowały dziesiątki milionów złotych pozyskane z funduszy unijných.

O promocji w takim wymiarze, czy chociaż zbliżoną skalę Turek może sobie tylko pomarzyć.

Innym wskaźnikiem uniejowskiej prosperity mogą być rosnące tam ceny nieruchomości. I po nich bowiem widać jaką drogę przebył Uniejów w ostatnich kilkunastu latach. Przy tej okazji wypada też przypomnieć, że u progu bieżącego stulecia budżet Uniejowa był na zbliżonym poziomie do takiej np. Dobrej. A jak wiadomo, akurat ta gmina nie należy do gospodarczych potentatów nawet w skali powiatu tureckiego. Nic zatem

dziwnego, że uniejowską dynamikę zmian zauważyły media ogólnokrajowe. Za pośrednictwem telewizyjnych ekranów już od jakiegoś czasu możemy się o tym przekonać kilka razy do roku. Tak jak to stało się ostatniej niedzieli wieczorem.

Z powyższych rozważań nasuwa się niejedno pytanie adresowane do liderów powiatu tureckiego. Choćby taka kwestia. Jak Turek i okoliczne gminy mogą wykorzystać medialny i promocyjny potencjał pobliskiego Uniejowa? Bo na razie nic nie wynika z faktu, że Turek i Uniejów dzieli raptem dwadzieścia kilka kilometrów i łączy stulecia historii. I zamiast zasłużyć na miano bliskich sobie bratanków wolą być miejscowościami leżącymi blisko siebie.

Andrzej Jarek

Iwony Rylskiej Uwagi w sprawie terenów po „starej” Mirandzie

Troski obywatela i architekta

Okazuje się, że dyskusja jaka w lipcu toczyła się w lokalnych mediach ma ciąg dalszy. Przypomnijmy, że debata ta dotyczyła zaproponowanych przez Urząd Miejski zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który obejmuje liczące 2,9 ha tereny po „starej” Mirandzie. Niedawno bowiem formalne uwagi do tego projektu zgłosiła Iwona Rylska. Zastrzega przy tym, że w tym przypadku nie występuje w roli urzędnika Starostwa Powiatowego, ale jako osoba prywatna. Celem jaki jej przyświeca jest obywatelska troska o społeczne funkcje i ład przestrzenny ważnego obszaru miasta. Dodajmy jeszcze, że troska ta poparta jest solidnym wykształceniem architektonicznym.

Dlaczego planowanie przestrzenne nie zaprzęga naszej uwagi

Z uchwalaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, (dalej nazywanych w skrócie mpzp) jak i z wprowadzaniem do nich zmian, z formalnego punktu widzenia wszelkie obowiązujące procedury wydają się być spełniane. Ale najczęściej, by nie powiedzieć, że zawsze, jest to tylko czysta formalność. Bowiem trudno byłoby sobie przypomnieć choćby poważniejsze debaty jakie toczyłyby się w Radzie Miejskiej na temat uchwalenia mpzp lub też ewentualnych zmian. A nawet, gdy do takiej dyskusji dochodziło (patrz sprawa terenów po byłym dworcu PKS kontra właściciel byłej Tary), to i tak górę brała aktualna arytmetyka polityczna w Radzie Miejskiej.

Natomiast o jakiegokolwiek szerszej debacie publicznej w Turku na temat związanej z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego nawet szkoda mówić. Bo jest to w naszym mieście zjawisko z gatunku mitologicznego. Okazywana tej problematyce całkowita bierność obywatelska wydaje się być jedną z największych porażek polskiej demokracji lokalnej. W skali kraju rodzi to rozmaite skutki, natomiast w Turku mamy efekt w postaci niekontrolowanej inwazji sklepów sieci wielkopowierzchniowych.

Problem okazuje się na tyle poważny, że dostrzegło go Polskie Towarzystwo Socjologiczne, którego zespół ds. konsultacji społecznych wypracował dokument zatytułowany – „Ustawowe formy partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym”.

Co powstanie po „starej”

Mirandzie, czyli zmiana planu

W świetle powyższych uwag pewne zaskoczenie stanowić może spór wokół zmian do mpzp zaproponowanych niedawno przez Urząd Miejski, a dotyczący terenów po „starej” Mirandzie przy ulicy Kaliskiej. W największym skrócie zmia-

ny zaproponowane przez władze miasta dają możliwość (podkreślmy – możliwość) powstania na tym terenie sklepu o powierzchni sprzedaży powyżej dwóch tysięcy metrów kwadratowych. W czerwcu Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego odrzucił projekt zmian, powołując się na koronny argument, że owa działka nie ma określonego, ani przewidzianego połączenia z drogą publiczną. Pod koniec lipca doszło w sprawie proponowanych zmian w mpzp do owej namiastki debaty, która odbiła się szerokim echem w lokalnych mediach. Przypomnijmy, że w spotkaniu na ten temat brali udział jedynie merytoryczni urzędnicy miasta i powiatu oraz dwójka lokalnych dziennikarzy, którzy przypadkowo dowiedzieli się o miejscu tej dyskusji. Ale dzięki ich obecności problem został szerzej nagłośniony, natomiast pewnym usprawiedliwieniem absencji mieszkańców jest zapewne nie tylko forma, ale i treść stosownej informacji. Bowiem konia rzędem temu, kto z obwieszczenia o *Projekcie częściowej zmianie mpzp miasta Turek pod nazwą „Stadion”* domyśliłby się, że w tym przypadku chodzi o tereny po „starej” Mirandzie.

Architekt Iwona Rylska, czyli obywatel wchodzi do gry

Okazuje się jednak, że to nie koniec debaty. A to za sprawą Iwony Rylskiej, która postanowiła nanieść uwagi do zaproponowanego projektu zmian. Dodajmy, że z racji obowiązków służbowych nasza autorka aktywnie uczestniczy w omawianej procedurze, pełni funkcję inspektora w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Turku. Jednak jak sama podkreśla, swoje „Uwagi” sporządziła i przesłała jako osoba prywatna, nie zaś z racji zajmowanego stanowiska. Jej sugestie dotyczą trzech obszarów. Po pierwsze są to uwagi w sprawie funkcji przedmiotowego terenu. Dalej, wspomnianej

już dostępności działki. I wreszcie uwaga dotycząca ustaleń elewacji przyszłego obiektu, który ma powstać na tym terenie.

Troski Rylskiej o zieleń i nie tylko

Jeśli chodzi o funkcje interesującego nas terenu to na początek Iwona Rylska wnioskuje o zagwarantowanie szlaku pieszo-rowerowego wzdłuż wschodniej granicy terenu objętego zmianą miejscowego planu, od ulicy Kaliskiej do cieków Folsz. Swoją uwagę autorka uzasadnia po pierwsze – udostępnieniem szerszej publiczności tzw. parku za budynkiem Urzędu Miejskiego oraz do cieków Folsz. W jej przekonaniu byłoby to z korzyścią dla mieszkańców miasta.

Dalej proponowany przez Rylską ciąg pieszo-rowerowy otwierałoby mieszkańcom możliwość połączenia ulic Kaliskiej i Łąkowej. Co społeczności osiedli wielorodzinnych w północno-zachodniej części miasta ułatwiałoby dostęp do szpitala, urzędów i przychodni przy ulicy Łąkowej.

Pozostając przy uwagach dotyczących funkcji terenu, nasza autorka wnioskuje o zabezpieczenie terenów zielonych w ciągu cieków wodnych Folsz/Kielbaska. Chodzi tu o tzw. lokalny korytarz ekologiczny. Wniosek jest wynikiem proponowanych zmian w mpzp znoszących ochronny korytarz ekologiczny. Co grozi potencjalnym zagospodarowaniem terenu w myśl proponowanych zmian. Jak choćby jego wybrukowanie czy lokalizacja miejsc parkingowych aż do samego koryta rzeczki, a więc bez poszanowania ciągu ekologicznego. Przy tym wniosku Rylska przywołuje stosowny zapis Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Turek jasno, jej zdaniem, określający sposoby zagospodarowania ciągu ekologicznego. Dla wzmocnienia swojej argumentacji przytacza także wytyczne dla opracowania mpzp terenu turkowskiej Starówki. Sto-

sowny zapis ma brzmienie następujące – *W sporządzonym planie należy zachować ciąg ekologiczny wzdłuż cieków Folsz w części tylnej działek przy ulicy Kaliskiej i Gorzelnianej.* Dodaje też, że przywołane wyżej wytyczne wykluczają w części tylnej wspomnianych działek prawo zabudowy.

A może jednak warto o gustach podyskutować, czyli duch „starej” Mirandy

Z kolei w obszarze dostępności omawianego terenu Rylska wnioskuje o doprecyzowanie opisu jego dostępności. Bowiem projekt zmian mpzp wprowadza zakaz lokalizacji zjazdów z ulicy Kaliskiej. W tym również istniejących zjazdów na teren objęty zmianą. W efekcie przedmiotowa działka nie posiadałaby dostępu do żadnej drogi publicznej. Stąd precyzyjne określenie przez projektodawcę owej dostępności (zjazdów) jest zdaniem autorki niezbędne.

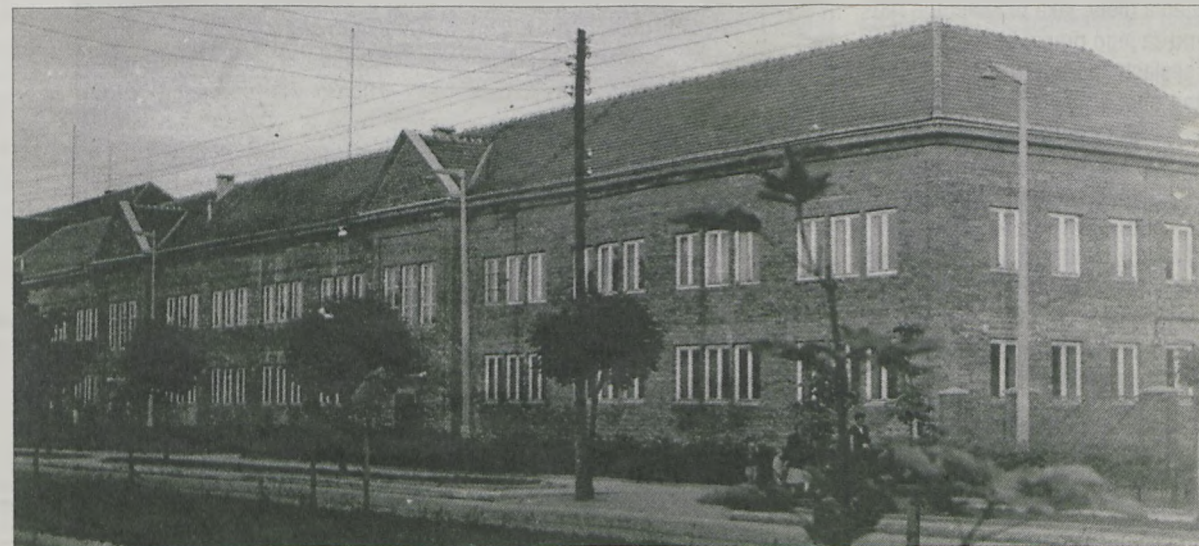
Na koniec kwestia tyleż trudna do sprecyzowania, co mająca spore znaczenie dla przyszłej estetyki miasta. Otóż Rylska wnosi uwagę do zawartego w projekcie zmian sformułowania – *zakaz kształtowania elewacji w sposób imitujący historyczne style architektoniczne do okresu przed modernizmem.* W tej kwestii autorka wnioskuje o usunięcie powyższego zapisu, a w zamian wprowadzenie zapisu nakazującego poszanowanie miejsca lub nakazującego nawiązanie do architektury modernizmu, czyli architektury nieistniejących budynków ZPJ Miranda. W tym miejscu można wprawdzie przywołać rzymską maksymę – *De gustibus non est disputandum* (O gustach się nie dyskutuje), ale na kilka spraw przy tej okazji warto zwrócić uwagę. Najpierw na intelektualną czujność Rylskiej. Zwłaszcza, gdy zauważyła operację werbalną o zakazie imitowania stylów przed modernizmem. Bowiem nieco przerysowując, to w myśl tego zapisu zakazuje się na terenie po „starej” Mirandzie wznosić budowle w stylu, powiedzmy neo-

gotyckim czy neorenesansowym, ale już takiego zakazu nie ma dla stylu blaszanych hangarów jakimi w coraz większym stopniu upstrzone jest nasze miasto. Z kolei wnioskując o nawiązanie do architektury nieistniejących już budynków ZPJ Miranda, Rylska wykazuje się wrażliwym słuchem socjologicznym. Wszak przez pół wieku budynki te określały charakter i architektoniczną estetykę Turku. Co nie mogło zostać bez wpływu na postrzeganie przestrzeni swojego miasta przez mieszkańców. I Rylska do tego stanu społecznej estetyki i ducha miasta nawiązuje, gdy proponuje wprowadzenie zapisu o nawiązaniu architekturą przyszłych obiektów do stylistyki elewacji nieistniejących już budynków „starej” Mirandy.

Z kim warto i należy podyskutować o Turku

Na koniec kilka słów o samej autorce omawianych wniosków. Co tym bardziej istotne, że jak sama przyznaje występuje tu w roli osoby prywatnej. Co nie znaczy, że jest w całej sprawie jakąś przypadkową osobą. Bo nie jest. Urodzona w roku 1980 i przez lata związana z naszym miastem, maturo w turkowskim LO, rocznik 1999. Później studia na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. Studiowała również na Politechnice di Milano i na Politechnice Szczyńskiej. Dalej przygoda z Wielką Brytanią, gdzie była m. in. asystentem architekta w kilku londyńskich pracowniach oraz dziennikarzem w piśmie Architektura & Biznes. Od ponad dwóch jest inspektorem w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Turku. Do wykształcenia i doświadczeń dochodzi obywatelska refleksja nad miastem. Z tego wszystkiego wprost ciśnię się jeden wniosek. A mianowicie, niezależnie czy podzielamy uwagi Iwony Rylskiej, czy je odrzucamy, to chyba warto z ich autorką podjąć poważną dyskusję nad kształtem i estetyką naszego miasta.

Andrzej Jarek



Przez ponad pół wieku architektura budynków „starej” Mirandy wywierała decydujący wpływ na estetykę i ducha ulicy Kaliskiej. Co nie mogło zostać bez wpływu na postrzeganie przestrzeni swojego miasta przez mieszkańców. Dlatego Iwona Rylska proponuje wprowadzenie zapisu o nawiązaniu architekturą przyszłych obiektów do stylistyki.



RADIO
KONIN

95.80 FM

RADIO KONIN
KONIN

PRAWDZIWE - LOKALNE

By ułańskie historie przetrwały, przypominamy, że...

W sierpniu młodzi szli walczyć o Polskę

W niektórych domach nadal stoi zdjęcie, stare, czarno-białe, wyblakłe. Na nim koń nad grobem ułana. Wzruszające. Kilkadziesiąt lat temu otrzymali je wszyscy ułani II pułku Piłsudskiego, walczący za Polskę, o wolność. Chwilę po pamiętnym 15 sierpnia młodzi Polacy sami rwali się do boju. Obecnie nie do pomyslenia?

Takie zdjęcie stoi w jednym z turkowskich domów. W rodzinnym archiwum, wśród fotografii dzieci, wnuków, stoi na honorowym miejscu. Zdjęcie pokazujące grób młodego ułana, który zginął za Polskę. Jak głosi tabliczka wisząca na krzyżu to Jerzy Bukowski, miał 25 lat. Był chorążym II pułku. Z ustnych przekazów wiadomo, że był waleczny, zawsze w pierw-

szym szeregu, bardzo dobry kolega, dobry człowiek, odważny. Pochowano go na polu pod Kamieńcem, zresztą nie samego. Z tyłu widać wiele krzyży. Choć tylko na jego wisi wieniec, który inni żołnierze zrobili prawdopodobnie z tego, co było pod ręką. Zrobili to, bo szanowali dowódcę.

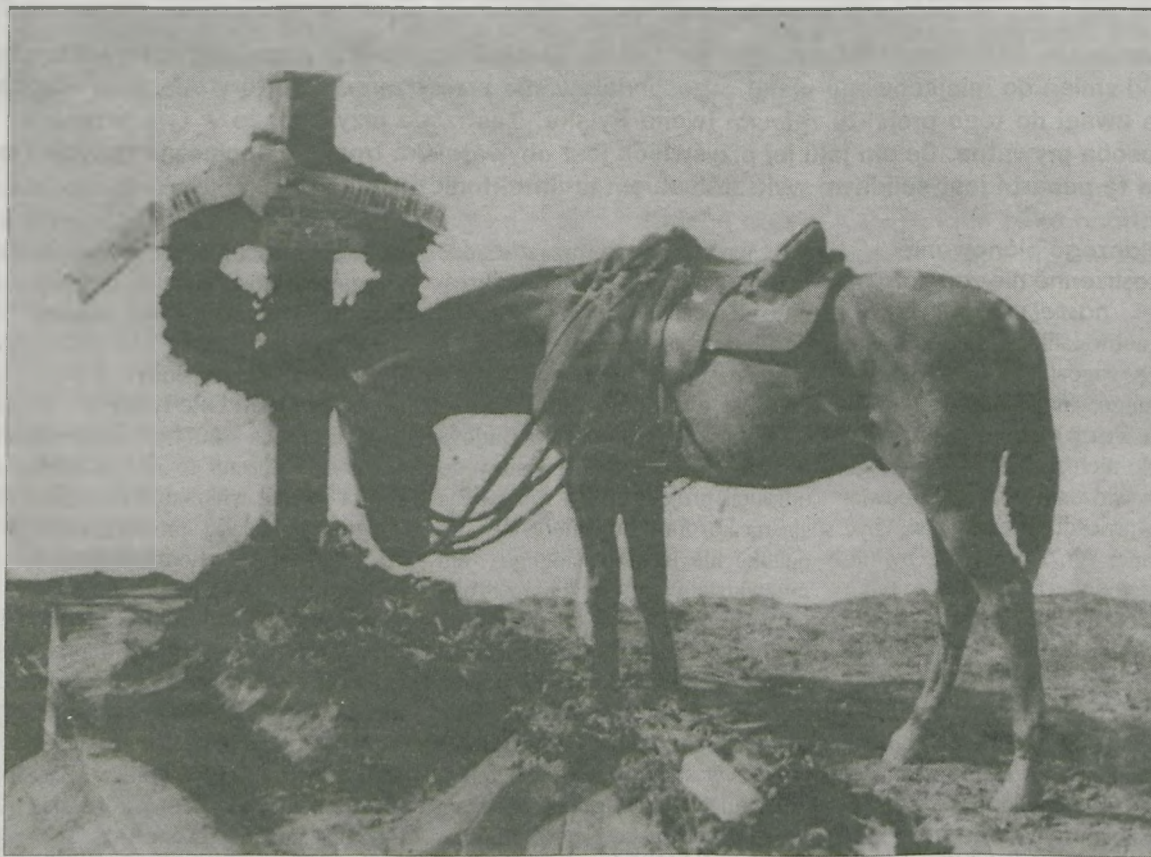
W jego pułku służyli bracia Strojwāsowie – Antoni, Stanisław



Antoni Strojwās.



Michał Strojwās.



i Michał. Jako ochotnicy wstąpili w szeregi Wojska Polskiego. Antoni miał 22 lata, podobnie jego koledzy. Kwiat polskiej młodzieży ginął wtedy walcząc o wolność w wojnie polsko-bolszewickiej. Bracia Strojwāsowie zostali odznaczeni orderami Orła, Wschód i Odznaczony na polu chwały. Mieli szczęście, bo cała trójka przeżyła.

Co jednak pchało ich w bój? W obecnych czasach nie do pomyslenia... zostawiali domy, rodziny, majątki, młode życie. –Tak byli wychowani. Strojwāsowie pochodzili z bardzo patriotycznej rodziny. To były inne czasy – wyjaśnia turowianka Danuta Chmielewska, córka jednego z ułanów. –Polska była pod zaborami, my pod rosyjskim. A oni ukończyli szkołę handlową w Kaliszu. Należeli tam do organizacji skaut, podobnej do dzisiejszego harcerstwa. Potajemnie organizowali ćwiczenia w lesie, przygotowywali ich do waliki zbrojnej z zaborcą – wyjaśnia. Kiedy więc marszałek Piłsudzki, zaraz po pamiętnym dla Polaków, cudzie nad Wisłą, 15 sierpnia, zaczął bolszewików wypędzać dalej na

wschód, potrzebni byli żołnierze. Wydał odezwę do młodzieży polskiej. –Wielu ich się wtedy zgłaszało. Bracia Strojwāsowie też poszli do wojska. Uważam teraz, że babcia była bohaterką oddając trzech synów – mówi Danuta Chmielewska.

Bracia Strojwāsowie zginęli za kraj później, w Katyniu i na Syberii.

Na podstawie opowieści profesor Danuty Chmielewskiej, córki jednego z ułanów. Została ona ostatnim żyjącym dzieckiem rodziny Strojwāsów. –Muszę o tym opowiadać, bo czuję taki obowiązek. To mój testament, były przecież długie czasy kiedy się o tym nie mówiło! Serce mówi, że powinnam – twierdzi.

boxa



Sprostowanie

Wnawianiu do artykułu w numerze 32 z dnia 12 sierpnia opisującym moje odwołanie z funkcji Radnego Gminy Kawęczyn, pragnę sprostować kilka nieścisłości jakie znalazły się w tym artykule. Prawdą jest, iż sprowadziłem się do wsi Marianów po ślubie i wspólnie z małżonką prowadziliśmy gospodarstwo rolne przez ponad 20 lat w tej wsi. Po oficjalnej rezygnacji z prowadzenia gospodarstwa, wspólną decyzję o zaprzestaniu produkcji rolniczej podjęliśmy z małżonką jesienią zeszłego roku, gdzie sprzedaż stała się tematem numer jeden, dając w ten sposób pole na plotki osób nie mających styczności z naszą rodziną, a lubiących ubarwić życie każdego z nas. Wspólnie z małżonką nie możemy się zgodzić na takie traktowanie, tym bardziej przez osoby z którymi przeżyliśmy po sąsiedzku tyle lat.

Przez cały okres zamieszkania działałem społecznie i z powierzonych funkcji wywiązywałem się sumiennie dla dobra gminy i swojego sołectwa. Od 2006 roku zasiadałem również w Radzie Gminy Kawęczyn jako radny. Na posiedzeniach rady głosowałem zawsze za działaniami proponowanymi przez Pana Wójta, radnych oraz poprzez wnioski mieszkańców, które poprawiały funkcjonowanie lokalnego społeczeństwa. Jednak nie każde sesje czy komisje rady przepełnione były

życzliwością do pozostałych członków. Nie mogę zgodzić się z zarzutami Pana Stanisława Urbaniaka, który zarzucił mi działania niezgodne polityką jaka funkcjonuje w danej radzie, nie mówiąc o swobodnym wypowiedzeniu swojego zdania. Sięgając pamięcią do wyborów samorządowych, które odbyły się w listopadzie 2010 roku, gdzie po wyborze rady, Pan Stanisław Urbaniak zaproponował zorganizowanie spotkania w obecności ośmiu członków rady (w gronie których nie było Krupińskiego oraz Geblera) na którym zapowiedział nowo wybranej radzie, iż jego osoba stanie na jej czele jako wiceprzewodniczący, ustawiając w ten sposób radę pod swoim kątem.

Jako mąż zaufania publicznego dopełniłem wszelkich obowiązków, jakie stawia prawo na osoby pełniące taką funkcję. Rezygnację z funkcji radnego złożyłem zgodnie z ordynacją wyborczą, która daje mi prawo do trzymiesięcznego okresu na zrzeczenie się mandatu radnego od momentu utraty prawa wybieralności. Takowe prawo utraciłem od 20 maja, gdzie okres wyznaczony w ordynacji upłynął by 20 sierpnia 2014r. Zgodnie z twierdzeniem Pana Stanisława Urbaniaka, mojego odwołania domagał się również Pan Tadeusz Krupiński, który zmarł 7 marca 2014r. a prawo wybieralności utraciłem w dniu 20 maja 2014r.

(więc cytowana wypowiedź Pana Urbaniaka jest nieprawdą o czym większość rady wiedziała).

Czy na już nieżyjącym koledze Krupińskiemu, Urbaniak chciał zapoczątkować kampanie wyborczą?

Radny Urbaniak znając prawo, które w każdym przypadku działa jednakowo, sugerował pozostałym radnym podczas komisji czerwcowej, aby moją osobę w trybie pilnym pozbawił mandatu. Na co kilku radnych poparło jego inicjatywę. Działania Pana Urbaniaka, jak twierdził, miały na celu dbanie o dobro gminy (zacytował) oraz ochronić gminę od płacenia diety, jaka przysługuje radnemu za jego pracę. Mówiąc głośno na sesjach „co ten tu robi...” dając w ten sposób świadectwo o swojej osobie, która pomimo funkcji w radzie pobiera również wynagrodzenie za pełnienie funkcji komendanta gminnego.

Twierdzenie Pana Urbaniaka, iż zależy mu na dobru gminy pomijając w ten sposób dobro wyborców, podczas spotkań rady proponował najwyższą stawkę podatkową (podatku rolnego oraz odpadów komunalnych).

W związku z powyższym sądzę, iż w najbliższych wyborach samorządowych, wyborcy zdecydują o wyborze nowych władz rady gminy - zgodnie z własnym sumieniem.

Jacek Pawlak

Po powodziach w Chylinie...

Druhowie dziękują za pomoc

Trudna sytuacja pogodowa wiosną tego roku w Chylinie, wymusiła na ludziach mobilizację. Wspólnie walczyli z powodzią. Teraz zarządu tamtejszego OSP oraz mieszkańcy sołectwa Chylin dziękują druhom strażakom z jednostek OSP gminy Władysławów tj. OSP Chylin, Kuny, Władysławów i innych, którzy w dniu 28/29 maja 2014 roku brali czynny udział w akcji powodziowej w Chylinie, za okazaną pomoc.

Zdaniem Roberta Szkudlarza, prezesa OSP i Andrzeja Maciaszka, sołtysa sołectwa Chylin, szczególne podziękowania należą się Panu Zbigniewowi Bartosikowi, staroście tureckiemu, panu Andrzejowi Paruszewskiemu, kierownikowi ZDP Turek

oraz wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu Tureckiego panu Zdzisławowi Wojtkowiakowi, do którego został wykonany pierwszy telefon z prośbą o pomoc, choć było to w nocy. –W ciągu 30 minut panowie pojawili się w Chylinie i tutaj zapadły natychmiastowe decyzje o przekopaniu drogi ażeby woda mogła opuścić tereny zalane. Następnego dnia następowały dalsze prace związane z udrożnieniem przepustów i rowów. W usuwaniu skutków powodzi pomagał także Urząd Gminy we Władysławowie. Za zaangażowanie i wkład pracy w tej trudnej sytuacji dla naszych mieszkańców, jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękujemy – mówi panowie.

boxa

Spółdzielnie socjalne – biznes z przyszłością?

Na czym polega formuła przedsiębiorstwa społecznego, jakie zadanie ma do spełnienia taki twór jak spółdzielnia socjalna, czy może być ona panaceum na proces marginalizacji osób zagrożonych bezrobociem? Te i inne pytania zadaliśmy Magdalenie Ciołek, prezes Spółdzielni Socjalnej „Powrócisz tu”.

-Ekonomia społeczna, to hasło pojawiające się w mediach dość często, ale chyba mało zrozumiałe dla większości z nas. Jedną z form przedsiębiorstwa społecznego jest spółdzielnia socjalna. Jak to się stało, że powstała taka w powiecie?

-Pomysł powołania spółdzielni socjalnej działającej w nurcie ekonomii społecznej pojawił się już w 2011 roku. Jako Lokalna Grupa Działania - T.U.R. inicjowaliśmy spotkania z osobami, które miałyby tworzyć spółdzielnię socjalną. Podejmowaliśmy próby wyłonienia lidera wśród osób, które mogłyby taką spółdzielnię założyć, ale to się nie udało. Szybko przekonaliśmy się, że zawiązanie spółdzielni przez osoby wykluczone społecznie – a włączenie ich na rynek pracy jest najważniejszym zadaniem ekonomii społecznej - jest bardzo trudne. Dziś, z perspektywy czasu, powiedziałabym nawet, że jest niemożliwe. Powodów jest wiele, jednym z ważniejszych jest problem z wyłonieniem lidera, akceptowanego przez wszystkie osoby zakładające spółdzielnię, co wynika z nazbyt dużej rozbieżności w pomysłach na funkcjonowanie takiego przedsięwzięcia. Dlatego wiele podobnych inicjatyw poległo właśnie z tej przyczyny. W 2013 roku zadzwoniono do mnie z Konińskiego Ośrodka Wspierania Ekonomii Społecznej z pytaniem, czy podjęlibyśmy się realizacji tego zadania. Mając nieudane doświadczenie z poprzednich lat, byłam sceptyczna. Ale wtedy pracownicy KOWESu zachęcili mnie do zorganizowania spotkania z przedstawicielami gmin powiatu tureckiego i próby zaprezentowania im idei ekonomii społecznej. Wówczas wójtowie stwierdzili, że pomysł jest godny wsparcia, ale padła propozycja, żeby to Lokalna Grupa Działania T.U.R. podjęła się jej realizacji w imieniu gmin. I tak się stało. Jednym z istotnych argumentów była możliwość pozyskania pieniędzy z projektów KOWESu, czyli dotacji inwestycyjnej w wysokości 100 tys. złotych na zakup sprzętu i wyposażenia, plus dodatkowe wsparcie do każdej zatrudnianej osoby, a więc 1500 złotych co miesiąc przez pół roku. Minimalne zatrudnienie to pięć osób z grona bezrobotnych, lub takich, którym to bezrobocie grozi. Osiem miesięcy trwał proces powstawania biznesplanu (tworzonego wspólnie z przedstawicielami gmin) oraz szkoleń. Dokument złożyliśmy do KOWESu 13 grudnia i na koniec stycznia otrzymaliśmy informację, że nasz projekt znajduje się na pierwszym miejscu listy rankingowej, wśród 10 innych projektów z regionu. Pojawiła się wówczas także sugestia, żeby formalnie Lokalna Grupa Działania wycofała się z przedsięwzięcia, co umożliwiłoby gminom, czyli członkom założycielom, zlecenie spółdzielni zadań bez konieczności udziału w przetargach. Korzyści te zaważyły o tym, że wycofaliśmy się. W tym czasie do grupy członkowskiej, a więc gmin Kawęczyn, Przykona, Brudzew, gminy wiejskiej Turek, dołączyła także gmina miejska Turek. Do rejestracji spółdzielni doszło na koniec marca, w kwietniu wybrano prezesa i zarząd, w którym znalazłam się ja i dwie koleżanki zatrudnione w biurze LGD.

-Ale wydarzenia potoczyły się inaczej i po rejestracji Pani znów zajęła stanowisko prezesa.

-Tak poprzednia prezes zmuszona była zrezygnować z powodów zdrowotnych. Oprócz braku prezesa, pojawiły się jeszcze inne problemy. Przed nami istniała konieczność realizacji projektu do 31 maja, tymczasem zmuszeni byliśmy dokonać diametralnych zmian w biznesplanie. Głównym założeniem spółdzielni była działalność gastronomiczna, a jedynie dodatkowo planowaliśmy pielęgnację zieleni, opiekę nad osobami starszymi oraz sprzedaż produktów rękodzielniczych przez internet. Ale okazało się, że plany gastronomiczne nie są możliwe na ten czas do zrealizowania z uwagi na fakt, że większość gmin zawarła już umowy z firmami cateringowymi, które dostarczają obiady do szkół i przedszkoli. Ponadto pojawiła się koncepcja uruchomienia działalności gastronomicznej w budynku po „Barbórce”. W tym miejscu chciałabym podkreślić, iż nigdy nie powiedziałam, że jest to opcja pewna. Wręcz przeciwnie - wydaje się, że prawdopodobieństwo, że gmina Przykona stanie się właścicielem tego obiektu, na wiosnę było większe niż obecnie. Szkoda, bo naprawdę byłoby dobrze, gdyby tradycje kulinarne Barbórki, jak i miejsce, zostały zachowane. Stanowią one naszą wspólną wartość. Niezależnie od tego, kto będzie dalej zarządzał spółdzielnią, jeżeli Barbórka trafiłaby do rąk spółdzielni, przedstawiciele gmin członkowskich dbać będą, aby tradycje Barbórkowej kuchni zostały zachowane. Z korzyścią dla nas wszystkich. Kwestia lokalizacji działalności gastronomicznej pozostaje zatem otwarta, co więcej szukamy alternatywnych rozwiązań.

Na razie jednak z zamierzeń gastronomicznych zrealizowaliśmy jedynie bar sałatkowy. Nie jest to nazbyt dochodowa działalność, ale to już nowy zarząd, mając na względzie wyniki finansowe tej działalności, zdecydował, że będzie ona kontynuowana.

-To jest chyba dobry przykład, by pokazać czytelnikom różnicę między przedsiębiorstwem działającym na rynku, a spółdzielnią socjalną, która też na nim funkcjonuje, ale jednak z trochę innym zamiarem. Bo oto mamy rodzaj działalności mało dochodowej, pracuje przy niej kilka osób, które pewnie w normalnych warunkach nie znalazłoby zatrudnienia.

-Spółdzielnia socjalna jest swego rodzaju hybrydą. Bo z jednej strony prowadzi działalność komercyjną, ale ta działalność nie jest nastawiona na maksymalizację zysku. Najważniejsze jest, żeby dać ludziom pracę. To główna idea spółdzielczości socjalnej – dać pracę osobom zagrożonym marginalizacją ze względu na bezrobocie, czy niepełnosprawność. Chociaż oczywiście ta działalność nie może przynosić strat, bo ktoś musiałby je pokrywać. Spółdzielnia musi zarobić przede wszystkim na wynagrodzenia osób pracujących, na koszty funkcjonowania, tak by wynik finansowy zbilansował się.

-A kiedy potencjalnie ten zysk jest duży, to jak jest dzielony?

-Wypracowany zysk może podle-

gać opodatkowaniu jak w normalnym przedsiębiorstwie, ale także może być przeznaczony na realizację celów społecznych. My mamy właśnie takie założenie. Nie ma mowy o tym, że zostanie on podzielony na przykład na zwiększenie wynagrodzeń zarządu czy prezesa, albo członków – założycieli. Chociaż nie „czarujemy się”: płace u nas są obecnie na niskim poziomie, dlatego zależy nam, by stworzyć system motywacyjny dla pracowników, żeby chcieli u nas zostać. Przy zatrudnianiu współpracujemy z Urzędem Pracy w Turku i już przy pierwszym naborze mieliśmy problem, by wyłonić osoby z jakimś doświadczeniem, czy oczekiwanymi przez nas umiejętnościami. Obecnie zatrudnieni w spółdzielni, to jest naprawdę bardzo fajna grupa osób, ogromnie zaangażowanych, czego dowodem jest jakość pracy przez nich wykonywanej. Wójtowie i mieszkańcy gmin założycielskich już mogą się o tym przekonać. Doceniają to, co nas cieszy i motywuje.

-Opowiedzmy więc teraz o projektach i przedsięwzięciach już zrealizowanych przez spółdzielnię.

-Mamy za sobą już kilkanaście zleceń jeśli chodzi o prace porządkowe niewielkich obszarów zieleni, zlecenie z Nadleśnictwa Turek, któremu należy się ogromny ukłon, że nam zaufało. Jedną z większych naszych realizacji, stanowiących nie lada wyzwanie, był skwer zieleni w Brudzewie. Zadanie bardzo trudne choćby ze względu na krótki okres realizacji. Mamy już kolejne zlecenia na projekty kształtowania krajobrazu. Współpracujemy tutaj z bardzo aktywną i zaangażowaną dziewczyną z Kawęczyna, po studiach architektury krajobrazu, dlatego jesteśmy w stanie profesjonalnie sprostać wymagającym zleceniom. Wchodzimy też już na stricte komercyjny rynek – jest to zlecenie na zaprojektowanie i wykonanie dużego ogrodu prywatnego. Myślę, że jakość naszej pracy jest bardzo dobra i nasi zleceniodawcy to dostrzegają. A na jakości nam bardzo zależy.

-Na początku powstawania spółdzielni pojawiło się kilka zarzutów dotyczących jej funkcjonowania. Na przykład taki, że wasza działalność będzie stanowiła niezdrową konkurencję na rynku, ze względu na możliwość otrzymania zleceń z gmin członkowskich z pominięciem procedury przetargowej.

-Oczywiście mamy preferencje w przypadku gmin członkowskich, bo jesteśmy dla nich jednostką podległą. Ale w przypadku zleceń zewnętrznych nie możemy sobie pozwolić ani na niższe ceny, ani na żadną „bylejakość”. Mam świadomość, że na początku patrzono na nas przez szkło powiększające w każdym aspekcie. Ale popatrzmy – w normalnej firmie pracownicy są przyjmowani wtedy, kiedy jest taka potrzeba i na różne umowy. My musieliśmy zatrudnić pięciu pracowników na umowę o pracę już na starcie, bo na tym polega idea spółdzielczości socjalnej i tego od nas wymaga umowa z KOWES-em. A zatem musieliśmy dla nich szukać pracy. Wiedziałam więc, że nie mogę proponować cen odbiegających od cen rynkowych, bo nikt nam wynagrodzeń



tych pracowników nie zapłaci. To jest ważne z punktu widzenia pracownika. Z drugiej strony, to pokazuje jak trudno jest prowadzić spółdzielnię socjalną, także firmę, kiedy nie bazuje się jedynie na okresowym zatrudnianiu. Bo przecież jeśli zatrudniam pracownika do pielęgnacji zieleni, to wiem, że jest to praca sezonowa. Gdy się skończy, muszę znaleźć dla niego alternatywne rozwiązanie, stąd nasza działalność prowadzona jest w kilku obszarach, co daje szansę na stabilność zatrudnienia. A to jest najważniejsze – praca i jakość tej pracy. Korzyść dla nas i dla mieszkańców. Weźmy choćby żywie-

nie w szkołach, w gminie Kawęczyn. Gmina obsługiwana jest przez firmę zewnętrzną spoza powiatu. Trzeba mieć świadomość, że przy takim rozwiązaniu wpływy z podatków nie zostają w naszym powiecie. W takich obszarach jest miejsce dla nas, dla spółdzielni socjalnej. Nam wystarczy zysk, który pokryje koszty tej działalności.


-Spółdzielnia wkracza teraz w kolejny etap, projekt został rozliczony, Pani zamierza zrezygnować z prezesury, poszukujecie nowego menedżera.

-To, co mieliśmy zrealizować jako Lokalna Grupa Działania, zostało zrealizowane. Czekam na raport z rozliczenia projektu. Okres inkubowania musi się już powoli kończyć, czas na nowe otwarcie. Dobrze byłoby, żeby nowy manager chciał realizować to, co sobie określiliśmy w biznesplanie. A w nim słowo jakość pojawia się wielokrotnie. Dążymy do tego, by wprowadzić nową jakość na rynku usług. Choćby w kwestii żywienia: jeśli mówimy o kuchni, to mówimy o kuchni staropolskiej. Czy tak będzie? To już rola nowego zarządu i gmin członkowskich, czyli walnego zgromadzenia.

-Na koniec jeszcze pytanie o nazwę. Dlaczego „Powrócisz Tu”?

Wspominałam wcześniej, że jednym z zakresów działalności spółdzielni ma być sprzedaż rękodzieła przez internet, nota bene – realizowana wspólnie z Lokalną Grupą Działania – T.U.R. Na etapie przygotowywania biznesplanu w tym celu została zarejestrowana domena www.powrocisztu.pl i roboczo przyjęto taką nazwę dla samej spółdzielni. „Powrócisz tu” – ma mieć zatem wydźwięk marketingowy z punktu widzenia klienta. Dokładając starań i angażując się w działalność spółdzielni pragniemy, by klienci do nas powracali. Ważne zatem jest że nazwa intryguje, budzi ciekawość, a tym samym zachęca do zapoznania się ze specyfiką działalności spółdzielni i jej ofertą.

Rozmawiała Iwona Kujawa



POWRÓCISZ TU

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA

STAJĄC SIĘ KLIENTEM SPÓŁDZIELNI, NIE TYLKO OSZCZĘDZASZ SWÓJ CZAS, ENERGIĘ I PIENIĄDZE, ALE ŚWIADOMIE PRZYCZYNIASZ SIĘ DO ELIMINOWANIA ZJAWISKA WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO!

Co nas wyróżnia?

Wypracowany zysk przeznaczamy na działalność społeczną Spółdzielni.

Jak działamy?

Działalność prowadzimy z zamiłowaniem i pasją, z nastawieniem na zadowolenie klienta, w oparciu o wiedzę i doświadczenie oraz innowacyjne rozwiązania.

Co oferujemy?

- Mobilny bar**
catering, w tym dostawa do zakładów pracy sałatek, bagietek, koktajli i soków
- Pielęgnacja zieleni i przestrzeni**
projektowanie zieleni, zakładanie i pielęgnacja terenów zielonych, prace porządkowe w terenie, pielęgnacja boisk z nawierzchni syntetycznej, odśnieżanie chodników
- Usługi opiekuńcze**
opieka nad osobami starszymi i chorymi
- Sprzedaż i promocja lokalnych produktów i rękodzieła**
przedmioty użytkowe, ozdoby, kartki okolicznościowe i świąteczne, promocja żywności od lokalnych wytwórców
- Usługi opieki nad grobami**
opieka stała i jednorazowa
- Usługi przeprowadzki**

Spółdzielnia Socjalna „Powrócisz tu”, ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek, tel.: 600 183 023 oraz 600 194 774, email: spoldzielnia@powrocisztu.pl, www.powrocisztu.pl

Mimo bólu i przeciwności...

Rowerami do Centrum Europy

Wyruszyli w sobotę, 2 sierpnia, by przez tydzień obrócić rowerami do... centrum Europy i z powrotem. O szalonych rowerzystach z grupy Cr@zy Bike i ich eskapadach już pisaliśmy. Teraz tuliszowsko-koniński team fanów dwóch kółek znów wyruszył w trasę, i znów przywiózł wiele ciekawych opowieści.

Rowerzyści z Cr@zy Bike mają dziwne pomysły, a to zwiedzanie bunkrów, a to wizyta nad polskim morzem, oczywiście zawsze na dwóch kółkach i zawsze z przegodami. Niedawno wrócili z tygodniowej podróży, której celem było przejechanie trasy z Centrum Polski czyli miejscowości Piątek (powiat łęczycki, woj. łódzkie) do geograficznego Centrum Europy znajdującego się w miejscowości Suchowola (powiat sokólski, woj. podlaskie). –Na samym początku należy wyjaśnić, że geograficznych środków Europy jest wiele, jako że na jego określenie wpływa wiele, zmieniających się czynników. My postanowiliśmy pojechać do tego wyznaczonego w 1775 roku przez polskiego astronoma Szymona Antonia Sobiekraskiego. Stwierdziliśmy że należy promować polskie osiągnięcia naukowe – mówi tuliszowianin Tomek Pałasz.

Na rower i w drogę...

W sobotę, 2 sierpnia, o godz. 8.00 w składzie: Magdalena Jarmuż z Konina, Łukasz Klejna z Tuliszowa i Tomasz Pałasz wyruszyli w pierwszy etap trasy. Docelowym miejscem był Nowy Dwór Mazowiecki, do którego mieli bagatela 112 kilometrów. Jak mówią, wręcz pochłaniali kilometry. Problemy pojawiły się 12 kilometrów przed bazą noclegową. Na równej,

asfaltowej drodze Tomkowi pękła szprycha, a to powoduje ósemkowanie koła. –Wydaje się to niczym groźnym, jednak może skończyć się trwałym uszkodzeniem koła – wyjaśniają rowerzyści. W Nowym Dworze postanowili poszukać serwisów rowerowych, jednak na miejsce dotarli po godz. 14.00, a że była to sobota, nie znaleźli pomocy. –Żeby było zabawniej, akurat w tym dniu, sto metrów od miejsca, w którym mieliśmy nocować, kończył się Wyścig Kolarski Dookoła Mazowsza. Niestety nie mogli nam pomóc nawet profesjonalści z teamów kolarskich CCC. Zapada decyzja, że Tomek w dalszą podróż pojedzie na uszkodzonym rowerze – opowiadają.

Naprawy nawet w nocy

Kolejnym etapem była droga do Ostrołki, od której dzieliło ich 110 km, a tam miał dołączyć kolejny członek wyprawy. Sprawnie pokonali odcinek, by o godz. 15.00 znów zacząć poszukiwania serwisu rowerowego. Była niedziela, więc efekt był podobny. –Niespodziewanie z pomocą przyszedł jednak właściciel pensjonatu, w którym nocowaliśmy. Skontaktował nas z Januszem, podobno legendą „Rowerowej Ostrołki”, człowiekiem który zwiedził na rowerze Kazachstan. Okazał się być dość kontrowersyjną osobą, zarówno z wyglądu jak i z

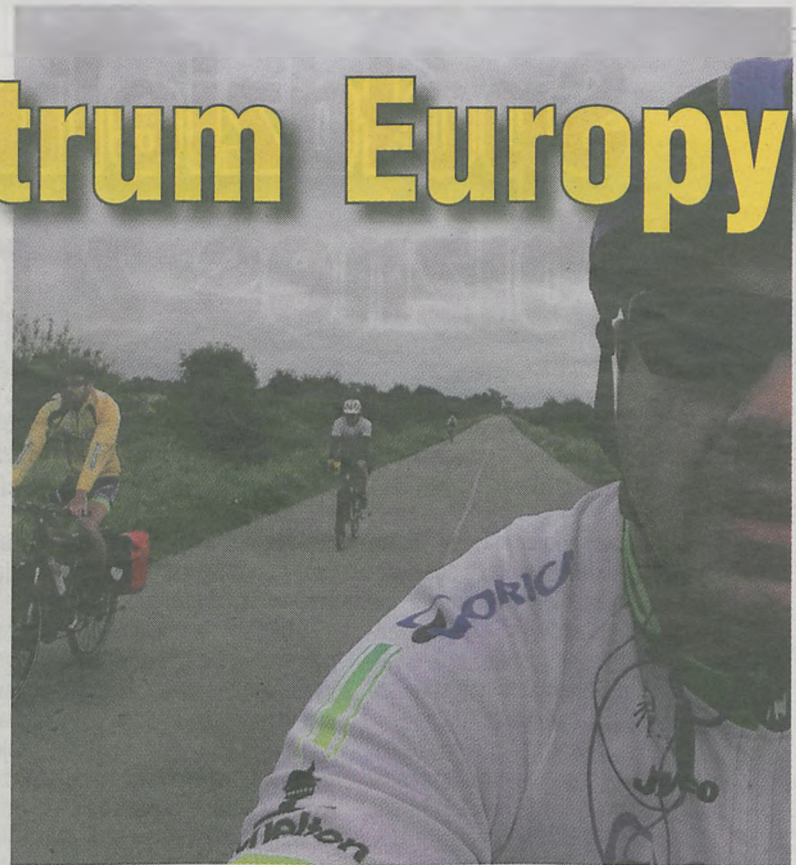
zachowania. Jednak nie można mu odmówić jednego, iż jego pasją jest rower. Janusz podjął się naprawy roweru i dostarczenia go nawet w nocy. Zobaczyłem światelko w tunelu – mówi Tomek Pałasz.

Rowerzyści spokojnie zamówili więc „zdrowy” posiłek w postaci ogromnej pizzy i około godz. 21.00 spotkali się z Robertem Ryszawą z Konina, który w nogach miał „na dzień dobry” 160 km samotnej jazdy.

Zgodnie z umową, o godz. 23.00, Janusz przyprowadził im naprawiony rower, zatem następnego dnia ruszyli w drogę.

Podlaskie drogi to nie bajka

4 sierpnia czekał ich najtrudniejszy odcinek o długości 130 kilometrów. Jechali przez Łomżę, a więc obowiązkowo musiał być „łomżing”, by dojechać do małej, śpiącej miejscowości Jedwabne, gdzie w 1941 r. Polacy zamordowali około 350 Żydów. –Jest to przykład tego, że historia jest zmienna i nie ma narodu, który nie popełnił błędu. Na miejscu oczywiście spotkaliśmy wycieczki z Izraela i nie ominęło nas niezręczne poczucie wstydu, że jednak to nasz naród dokonał masowego morderstwa, niczym naziści lub sowieci – przyznaje Tomek. Dalej czekała ich najgorsza część podróży. Oprócz temperatury w



Kilometry mijają...



Rowerowa czwórka w komplecie: Magdalena Jarmuż, Łukasz Klejna, Tomasz Pałasz i Robert Ryszawa w... środku Europy.



Cr@zy Bike w samym centrum Polski czyli w miejscowości Piątek, w województwie łódzkim.

porywach do 40 stopni Celsjusza i braku jakiegokolwiek cienia, podlaskie drogi dały i niezły wycisk. –Jeśli ktokolwiek narzeka na drogi w Wielkopolsce, powinien przejechać się na Podlasie. To co u nas nazywamy bezdrożami, tam stanowi drogę powiatową. Zimne napoje w sklepach stają się produktem deficytowym. Jedynym co można w sklepach kupić zimnego to... piwo. Zatem dobrze zaopatrzone markety stają się dla nas jakoby oazami na pustyni. Bezdroża dają wycisk naszym rowerom, które są przeznaczone do jazdy szosowej. Tylko Magda jedzie na MTB i jej rower nie wydaje dziwnych dźwięków typu brzęczenie, tarcie, piski czy rżenie – wspomina Pałasz. Około godz. 20.00 dojeżdżają w końcu do Suchowoli i centrum Europy.

Rowerzyści przyznają, że w porównaniu z Centrum Polski widać, że jest to ważne miejsce a władze Suchowoli postarały się, aby odpo-

wiednio wyglądało. Piękne fontanny, niezbędne tablice i podobny do tego w Piątku monument, oznaczający dokładnie miejsce, w którym wyznaczono Centrum Europy. Po krótkich zakupach została im chwila pedałowania do gospodarstwa agroturystycznego, w którym nocują. Tam, dla relaksu, czekał już basen, który miał ukoić obolałe części ciała cierpiące w skutek jazdy po podlaskich bezdrożach.

Kolejny dzień był już na szczęście chłodniejszy. Podróż zaczęła się od wizyty w miejscowości Monki, gdzie znajduje się serwis rowerowy. Podreperowanymi rowerami ruszyli dalej, w drogę powrotną. Nocowali w okolicach miejscowości Kolno, do której przyszło im pokonać aż 111 km. –Każdy z nas zaczął odczuwać zmęczenie i nadal walczyliśmy z podlaskimi „drogami”, jednak świadomość że to droga powrotna dała nowe siły – przyznają cykliści.

Pogoda nie była dla Cr@zy Bike łaskawa. Jak nie upał, to ulewa. 30 kilometrów przed bazą złapała ich burza z gradem. –Dokoła nic tylko lasy, a że nie należy stać pod drzewem podczas burzy, jechaliśmy dalej. Grad, który potrafił mieć nawet centymetr średnicy, uderzał w twarz, przypominając że to jeszcze nie koniec podróży. Dopiero ostatnie pięć kilometrów jechaliśmy w pełnym słońcu – opowiada Tomek Pałasz.

W środę, 6 sierpnia, dotarli do najkrótszego odcinka podróży, do Przasnysza, jakieś 100 km. Jednak wyjechali już na „normalne” drogi.

Kolejny dzień to przedostatni etap podróży, do Plocka. –Warto dodać, że był to jedyny dzień, podczas którego mogliśmy jechać z wiatrem. Kto jeździ na rowerze, zdaje sobie sprawę, jaki wycisk może dać wiatr wiejący w twarz. Płock na dziesięć kilometrów przed bazą przywitał nas delikatnym deszczem – mówi rowerzysta. Po pokonaniu 123 km byli na miejscu. Po szyb-

mość okolicy dawała im poczucie powrotu do domu, a lepsze drogi nie utrudniały pedałowania. Kilometry schodziły z licznika ekspresowo. –Spotkała nas jeszcze miła niespodzianka. Naprzeciw nam, do Kościelca wyjechała na spotkanie grupa rowerzystów z CIKLO Konin, która eskortowała nas do samego Konina.

Oczywiście na koniec w głowach rowerowych podróżników pojawiły się pytania - po co to wszystko? czy warto było jechać? –Odpowiedź dla każdej osoby jeżdżącej na rowerze jest oczywista - warto. Dla tych, którzy nie mają kontaktu z turystyką rowerową mogą powiedzieć tylko, że to bardzo przyjemne pokonać własne granice wytrzymałości i bólu. I co najważniejsze, przyjemnie jest osiągnąć cel czyli wygrać z losem, a wygrywać lubi chyba każdy, więc chcielibyśmy zachęcić wszystkich do pokonywania własnych słabości. Warto! – zachęca Tomek i w imieniu Cr@zy Bike dziękuje tym, którzy do-



kim zwiedzaniu miasta, położyli się spać przed ostatnim, powrotnym etapem.

Zawsze warto wsiąść na rower

W piątek, 8 sierpnia przejechali 127 km. Jak zapewniają, znajo-

dawali im otuchy na facebooku, patronowi medialnemu czyli Echu Turku i sponsorowi, sklepowi „Dla zdrowia” w Koninie, bo ochota by zostawić podróż nachodziła ich wielokrotnie.

boxa



Wraz z jednośladem zawsze Echo Turku.

Strażacy z gminy Kawęczyn trenują w Kaczkach

Zespół Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich gości dwudziestu członków młodzieżowych drużyn pożarniczych z gminy Kawęczyn, przygotowujących się do mistrzostw Polski. Mają do nich dołączyć seniorzy z OSP Głuchów, którzy szykują się do udziału w mistrzostwach województwa. Pod okiem szkoleniowców Jarosława i Joanny Pasików, młodzież trenuje trzy razy dziennie. Ma to przynieść kilkusekundową poprawę wyników osiągniętych w zawodach wojewódzkich.

Obóz poślubny państwa Pasików

Obozy treningowe strażaków z gminy Kawęczyn w Kaczkach Średnich mają już wieloletnią tradycję. Przygotowują się tutaj na obiektach Zespołu Szkół Rolniczych, korzystając z tamtejszej stołówki i internatu. Choć warunki socjalne dzięki staraniom dyrekcji szkoły stale się poprawiają, to treningowe już nie. Szkoły nie stać na tartan, a na takim podłożu odbywają się zawody strażackie najwyższej rangi. Już przed dwudziestu laty mówiono, że dzięki takiej inwestycji Kaczki zaczęłyby zarabiać, ale żadna z ekip rządzących powiatem nie była skłonna inwestować w coś, co może przynieść zysk.

Niemniej dla kawęczynskich strażaków warunki te i tak są o niebo lepsze niż u siebie. Strażacy z Głuchowa, medaliści mistrzostw Polski i olimpiady trenują na łące prezesa. O biegni, nawet tylko żużlowej, mogą sobie pomarzyć. Była perspektywa takowej na boisku w Tokarach, ale właściciel sąsiedniej działki odmówił jej odsprzedania na poszerzenie obiektu. Jak nam powiedział jeden z członków głuchowskiej ekipy, wójt obiecał im stworzenie lepszych warunków treningowych na boisku w Kawęczynie. Tam jednak potrzebny jest choćby barak na przechowywanie sprzętu, ponieważ trudno byłoby dowozić go na każdy trening.

W pięciodniowym obozie bierze udział dziesięciu chłopców z OSP Głuchów i dziesięć dziewcząt z MDP Żdźary. Obie drużyny wezmą udział w Mistrzostwach Polski Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, które odbędą się w dniach 5-7 września w Olsztynie. Przygotowaniem młodzieży zajmują się Jarosław Pasik – prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie z żoną



Zawodnicy trenują trzy razy dziennie.

Joanną. Do Kaczek przyjechali nieomal z poprawin swojego wesela, dlatego jest to dla nich prawdziwy „obóz poślubny”. Pomaga im czworo instruktorów, często niewiele starszych od druhow z MDP. Są to zawodnicy, którzy nie tak dawno startowali w zawodach MDP. Teraz dzielą się doświadczeniem z młodszymi koleżankami i kolegami.

Obóz to nie zabawa. Dzień rozpoczyna się o ósmej rano rozruchem na świeżym powietrzu. O 9.00 jest śniadanie, a godzinę później pierwszy, dwugodzinny trening. O 13.00 obiad, po nim trochę wolnego czasu. O 15.00 kolejny dwugodzinny trening. Kolacja o osiemnastej, a o 19.00 trzeci trening. Tak intensywne

szkolenie ma poprawić kondycję druhen i druhow oraz wypracować automatykę w wykonywaniu wszelkich czynności w sztafecie i ćwiczeniu bojowym. Jarosław Pasik liczy, że pozwoli to poprawić wyniki o kilka sekund w porównaniu z tymi osiągniętymi w czerwcu na mistrzostwach województwa.

Do młodzieży mają dołączyć także seniorzy z OSP Głuchów, którzy przygotowują się do zawodów wojewódzkich. Te odbędą się 6 września w Wągrowcu. Na tych samych zawodach wystartuje drużyna kobieca z OSP Kalinowa. Strażacy z Głuchowa powiedzieli nam, że jeżeli drużyna z Kalinowej chciałaby z nimi potrenować, to będą mile widziane.

Andrzej R. Tyczyno



Uczestnicy obozu z trenerami i opiekunami.

ECHO TURKU

REKLAMA
w Echo
tel. 63 278 53 41
Zapraszamy

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity dz. U. z 2014 r. poz. 518)

Burmistrz Miasta Turku

niniejszym informuje, iż w terminie od **22.08.2014r. do 12.09.2014r.** wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ulicy Kaliskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych, przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Turku w rejonie ulic: Korytkowskiej i Przemysłowej, oznaczonych numerami geodezyjnymi: 787/2 o pow. 0,7888 ha, 792/10 o pow. 0,9981 ha, 793/5 o pow. 1,7768 ha, 793/6 o pow. 2,1850 ha, 794/7 o pow. 2,2132 ha, 794/8 o pow. 1,8540 ha, 795/1 o pow. 7,0834 ha.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Turku – Wydział Gospodarki Nieruchomościami (pokój 118), tel: 63-289-61-64.

z131/ka

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
Centrum Kształcenia
w Turku ul. Kościuszki 6, tel. (063) 278-82-93
607-912-106

ZDZ PROONUJE:

absolwentom szkół gimnazjalnych:

- 3 – LETNIE LICEUM
- OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
- 2 – LETNIE LICEUM
- OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA
- ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ
- ZAWODOWYCH
- absolwentom szkół ponad
- gimnazjalnych:
- 2-LETNIE SZKOŁY ŚREDNIE:
- informatyka – systemy i sieci komputerowe
- ekonomia – finanse i rachunkowość
- administracja – prawo i administracja

w Unii Europejskiej

- organizacja reklamy

NABÓR DO SZKÓŁ 2014/2015
TRWA
ZAPRASZAMY!

KURSY:

TRANSPORTOWE

- kierowca wózków jezdniowych
- ADR
- LPG

TECHNICZNE

- palaczy kotłów CO
- obsługa dźwigów towarowo-osobowych,
- obsługa żurawi,
- obsługa suwnic, kat. I, II, III,
- obsługa butli propan-butan,
- spalanie elektryczne i CO₂
- ADMINISTRACYJNO-FINANSOWE**
- mała przedsiębiorczość,
- rachunkowość dla samodzielnich księgowych,
- komputerowy.

BHP

- OKRESOWE dla pracodawców, kierowników, pracowników administracyjno-biurowych i osób na stanowiskach roboczych
- DLA SŁUŻB BHP – podstawowy dla pracodawców – okresowe

ORAZ INNE: kasy fiskalne, opiekun wycieczek, kierownik wycieczek, bukieciarstwo i wiele innych

z65WR/1

DOSTAŁEŚ NAKAZ ZAPŁATY?
MASZ PROBLEMY Z WINDYKACJĄ?
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!
SKUTECZNIE POMAGAMY DŁUŻNIKOM
TEL. 730-117-815 w godz. 10.00-17.00
biuro w Koninie, ul. Kopernika 8
www.sprzeciwodnakazu.com

z608k

Posezonna wyprzedaż nagrobków z ekspozycji
w promocyjnych cenach z montażem
Nagrobki: 1-osobowe od 2.300 zł
2-osobowe od 4.000 zł

KAS-KAM Kawczyński Sławomir
Filia Turek, Al. Jana Pawła II/3e Sieradz, ul. Sienkiewicza 98
Tel. 63-289-32-62 Tel. 43/822-58-54, 601-356-922

z103DK

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzeziński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

AMBERTERM
rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w = 0,58*

* dotyczy okna referencyjnego o wymiarach 1230x1480mm

Pakiet szybowy SUNENERGY+ o niespotykanej jasności i neutralnej barwie

VIKING DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE I P.POŻ

PORTA DRZWI POLSKONE DRE MERKADO MAR-TOR WIKED VIKING KRISPOL

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

z8/ce0

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że dnia **03-10-2014 o godz. 9.00** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: A2 Koparki Sp. z o.o. położonej: **62-740 Tuliszaków, ul. Zaremby** dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KNIT/00047691/0]

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość niezabudowana, położona w miejscowości Tuliszaków przy ul. Zaremby, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym działki 979/104 o powierzchni 0,3453 ha. Nieruchomość stanowią grunty niezabudowane, przeznaczone pod aktywizację gospodarczą. Nieruchomość nie zagospodarowana i nie ogrodzona, istnieje możliwość doprowadzenia mediów.

Suma oszacowania wynosi **52.830,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **39.622,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **5.283,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a za zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

z119/DK

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że dnia **03-10-2014 o godz. 9.15** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: A2 Koparki Sp. z o.o. położonej: **62-740 Tuliszaków, ul. Zaremby** dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KNIT/00047692/7]

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość niezabudowana, położona w miejscowości Tuliszaków przy ul. Zaremby, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym działki 979/107 o powierzchni 0,3913 ha. Nieruchomość stanowią grunty niezabudowane, przeznaczone pod aktywizację gospodarczą. Nieruchomość nie zagospodarowana i nie ogrodzona, istnieje możliwość doprowadzenia mediów.

Suma oszacowania wynosi **56.880,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **42.660,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **5.688,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a za zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

z119/DK

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że dnia **03-10-2014 o godz. 9.30** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: A2 Koparki Sp. z o.o. położonej: **62-740 Tuliszaków, ul. Zaremby** dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KNIT/00047693/4]

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość niezabudowana, położona w miejscowości Tuliszaków przy ul. Zaremby, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym działki 979/108 o powierzchni 0,4717 ha. Nieruchomość stanowią grunty niezabudowane, przeznaczone pod aktywizację gospodarczą. Nieruchomość nie zagospodarowana i nie ogrodzona, istnieje możliwość doprowadzenia mediów.

Suma oszacowania wynosi **72.170,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **54.127,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **7.217,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a za zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

z119/DK

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2014 r. poz. 518 z późn. zm.)

WÓJT GMINY PRZYKONA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Przykona w dniu 20 sierpnia 2014 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Dąbrowa, gm. Przykona przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, oznaczonej nr działki 95/3.

W wykazie podany jest termin składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 powołanej wyżej ustawy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Przykona /pokój nr 18/ lub telefonicznie pod numerem /63/ 279 10 25.

z121/DK

Dobrskie dożynki halowe

Jedynym novum tegorocznych Dożynek Gminno-Parafialnych w Dobrej było to, że odbyły się w hali sportowej w Długiej Wsi. Wszystko dlatego, że organizatorzy obawiali się deszczu. Tak jak w poprzednich latach korowód dożynkowy uformował się na placu przed kościołem parafialnym w Dobrej. Następnie z towarzyszeniem orkiestry przeszedł do hali, gdzie zaczęły się... problemy.

Delegacje wieńcowe miały problem precyzyjnie się z okazałymi wieńcami poprzez kręte korytarze i drzwi zaplecza hali. Wyraźnie zirytowany był tym Paweł Wszędybył – sołtys Miłkowic. Wzywał, aby otworzono szerokie drzwi wiodące bezpośrednio na boisko hali, ale nikt na to nie reagował. Z problemami udało się przepchnąć wieńce i ustawić w wyznaczonym miejscu.

Ewa prowadzi wraz z mężem Andrzejem, pięćdziesięciohektarowe gospodarstwo, specjalizujące się w hodowli gęsi i bydła. Zarówno pani Ewa jak i jej mąż zasiadali w Radzie Miejskiej. Są rodzicami dwojga dorosłych dzieci. Pan Tomczyk gospodaruje wraz z bratem od dwudziestu lat na odziedziczonym po ojcu gospodarstwie. Posiadają 140 hektarów ziemi. Specjalizują się w hodowli bydła mlecznego.



Korowód dożynkowy przeszedł spod kościoła w Dobrej do hali w Długiej Wsi.

że podczas tegorocznych żniw nie było w powiecie tureckim żadnego poważnego wypadku. Przemawiający jako ostatni ks. Okoński skostatował, że ta uroczystość nie miałaby sensu bez rolników. Dowodził też, że bez Bożego błogosławieństwa żniwa nie byłyby udane. Na koniec części oficjalnej przybyła

Irena Tomaszek-Zesiuk – posłanka na Sejm, która przyjechała do Dobrej wprost z innych dożynek.

W części artystycznej jak co roku wystąpiła Orkiestra Dęta Ochotniczych Straży Pożarnych Dobra-Żeronce oraz zespoły śpiewacze Serenada i Alebarki. Na zewnątrz ustawiono stoiska z lu-

dowymi wyrobami artystycznymi, a w parku obok hali stoiska gastronomiczne w tym kuchnię polową ze smaczną grochówką przygotowaną przez niezawodnego Leszka Szymczaka, któremu pomagali Marek Gałczyński. Grochówka była darmowa.

Andrzej R. Tycyno



Starostowie dożynek: Ewa Pietrzak i Zbigniew Tomczyk wręczyli burmistrzowi bochen dożynkowego chleba.

Uroczystość, która rozpoczęła się hymnem państwowym, poprowadziła Ola Gajewska - instruktorka Centrum Kultury w Dobrej. Następnie głos zabrał Wojciech Błażek - przewodniczący Rady Miejskiej, który powitał przybyłych gości. Byli wśród nich: starosta Zbigniew Bartosik, wiceprzewodniczący rady Powiatu Tureckiego Zdzisław Wojtkowiak, mł. insp. Grzegorz Gibaszek - komendant powiatowy policji, jego zastępca mł. insp. Bogdan Kaczorowski, Tadeusz Gebler - kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Małgorzata Osiewała - kierownik placówki Terenowej KRUS w Turku, ks. prałat Zygmunt Chromiński - dziekan dekanatu dobrskiego, ks. Franciszek Zygałliński - proboszcz parafii Boleszczyń i ks. Paweł Okoński - proboszcz parafii w Miłkowicach, Krzysztof Kwinciak - przedstawiciel Krzysztofa Grabowskiego, członka Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Na wniosek burmistrza minister rolnictwa Marek Sawicki przyznał honorowe odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa”. Otrzymali je: Jan Jesionek z Dobrej i Ireneusz Stasiak - sołtys z Mikulic. Starostami tegorocznych dożynek byli: Ewa Pietrzak z Szyman i Zbigniew Tomczyk z Czajkowa. Pani

Starostowie wręczyli burmistrzowi Andrzejowi Piątkowskiemu bochen dożynkowego chleba. Następnie ze starostami dożynek, księdzem prałatem, starostą tureckim, przewodniczącym Błażkiem i wiceburmistrzem Gajewskim pokroili go i rozdali wśród uczestników uroczystości. Komisja pod przewodnictwem ks. prałata Chromińskiego, oceniła sześć dożynkowych wieńców z sołectw: Stefanów, Potworów, Moczydła, Miłkowice, Mikulice i Łęg Piekarski. Był też kos z bochnem chleba i płodami rolnymi z Długiej Wsi. Uznano, że wszystkie są piękne i wszystkim delegacjom wręczono nagrody pieniężne. Dodatkowo wyróżniono dwa największe. Ze Stefanowa (kontur Polski z orłem w środku) będzie reprezentował dekanat dobrski na Dożynkach Diecezjalnych w Zduńskiej Woli. Z Miłkowic przedstawiający parę żniwiarzy pojedzie na Dożynki Powiatowe do Tuliszkowa.

Nie obyło się też bez przemówień. Burmistrza Piątkowskiego było iście przedwyborcze. Chwalił się swoimi dokonaniem i składał obietnice na przyszłość. Starosta Bartosik chwalił się, że ma wielu przyjaciół w tej hali. Wyraził też przekonanie, że pokrojonego chleba wystarczy do przyszłych dożynek. Pani Osiewała poinformowała,

Starosta Powiatu Tureckiego
Burmistrz Gminy i Miasta Tuliszaków
Starostowie Dożynek
zapraszają na

DOŻYNKI POWIATOWO-GMINNO-PARAFIALNE 7 WRZEŚNIA 2014 R.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

14:00 Dożynkowa Msza Święta
(Kościół Parafialny p.w. Św. Wita w Tuliszkwie)

15:30 Przemarsz korowodu dożynkowego

16.00 Oficjalne rozpoczęcie uroczystości dożynkowych
(Stadion Miejski w Tuliszkwie)

Obrzędy dożynkowe

- powitanie gości
- dzielenie chlebem
- wystąpienia okolicznościowe
- prezentacja wieńców dożynkowych

17:30 Występy artystyczne

- Zespół Jesień z Tuliszkowa
- Zespół wokalny Tulibabki z Tuliszkowa

20:00 Koncert ELENI

21:30 - Kasztelańska Kapela z Tuliszkowa

Dodatkowe atrakcje
park rozrywki,
stoiska, wystawy, prezentacje

Patronat medialny:

ECHO TURKU Turek.net.pl tv WIELKOPOLSKA Turek

Dożynki Gminno-Parafialne w Jabłonnej, czyli jak...

Władysławowscy rolnicy dziękowali w deszczu

Polowa Msza święta rozpoczynająca tegoroczne Dożynki w Jabłonnej, w gminie Władysławów, nie zapowiadała nadchodzącej ulewy. Przygrzewało przyjemne słońce, gdy proboszcz parafii w Wyszyńcu, ks. Włodzimierz Pawłowski, dziękował rolnikom za plony. Dopiero gdy ustawiono mini korowód z wieńcem przygotowanym przez mieszkańców Jabłonnej spadł rześisty deszcz.

Tradycją w gminie Władysławów staje się wykonywanie na dożynki tylko jednego wieńca. W tym roku zadania tego podjęli się mieszkańcy Jabłonnej, wsi, która gościła „na swoim podwórku” rolnicze święto. Rozpoczęło się ono Mszą świętą, by chwilę później zgromadzeni licznie na placu przy remizie mieszkańcy gminy, gospodarze i goście, w tym wójt, radni i urzędnicy, mogli obejrzeć program artystyczny. Krakowianka w ludowych strojach wykonała uczniowie Szkoły Podstawowej w Wyszyńcu, później już w strugach deszczu „wieńiec z kłosów uwiity” wniosły barwnie przyozdobyte dziewczęta. Przekazały go na ręce wójta, przewodniczącego gminnej rady i radnego, w tym samym czasie, gdy zgromadzona publiczność szukała schronienia pod namiotami i parasolami.

Chwilę później na plac, brycz-

ką wjechali starostowie dożynek. Pani Anna Andrzejak i Mirosław Łukaszewski. Anna Andrzejak jest mężatką i wraz z mężem Marcinem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 12 ha gruntów własnych i 8 ha gruntów dzierżawionych. Produkcja zwierząt to przede wszystkim chów bydła opasowego, a produkcja roślinna nastawiona jest na paszę dla ich zwierząt. Mirosław Łukaszewski, mieszkaniec wsi Jabłonna wraz z żoną Joanną prowadzi gospodarstwo rolne na powierzchni własnych 5 ha i 11 dzierżawionych. Są hodowcami gęsi i kaczek na tucz. Para wniosła świeży chleb i owoce, które tradycyjnie przekazali gospodarzowi czyli Krzysztofowi Zajacowi oraz księdzu proboszczowi Włodzimierzowi Pawłowskiemu.

–Pod koniec lata, u progu jesieni uroczystości obchodzimy święto żniw czyli dożynki. To jeden z najpięk-

niejszych dni w roku każdego rolnika, to radość i odpoczynek po ciężkiej pracy. Dożynki przypominają, że to właśnie dzięki waszej ciężkiej pracy codziennie trafia na stoły w

naszych domach polski chleb. Wielu ludziom jednak trudno docenić pracę rolnika, zapominają że bezpieczeństwo człowieka to przede wszystkim bezpieczeństwo żywnościowe, a praca rolnika jest wciąż podstawą egzystencji ludzkiej i nic tego nie przekreśli – mówił Krzysztof Zajac, dziękując za dary i ciężką pracę,

Tegoroczni starostowie dożynek: Anna Andrzejak i Mirosław Łukaszewski.

przypominając jednocześnie o problemach z jakimi spotyka się dzisiaj polskie rolnictwo. –Każdy rok niesie obok radości, nadzieję i jednocześnie niepokój o przyszłoroczne zbiory – dodał wójt.

boxa



Dożynkowy wieniec przekazywano w strugach deszczu. Dumnie odebrał go jednak wójt Krzysztof Zajac, którego obecność na imprezie była dla wielu zaskoczeniem. Wieść gminnaniosła bowiem, że wójt znów choruje.

Dożynki w Dziadowicach pod znakiem deszczu i gradu

Anioł przybywa z Bibianny

Przykrego figla spletała aura organizatorom tegorocznych Gminno-Parafialnych Dożynek, na które do Dziadowic zjechali w minioną niedzielę, 24 sierpnia rolnicy z gminy Malanów. Bo ulewny deszcz i towarzyszące mu gradobicie nie mogło sprzyjać imprezie zaplanowanej na miejscowym boisku szkolnym. A fakt, że uroczystości dożynkowe zostały doprowadzone do szczęśliwego finału w tak niesprzyjającej atmosferze zawdzięczać należy cierpliwości, determinacji organizatorów czy wręcz czuwającej nad całością Opatrzności.

Tradycyjnie już gminno-parafialne uroczystości dożynkowe w Dziadowicach rozpoczęła Msza święta odprawiona przez ks. prałata Stanisława Płaszczyka w miejscowej kaplicy Podwyższenia Krzyża Świętego. Przy okazji dodajmy, że wspomniany kapłan przewodzi malanowskiej parafii już od roku 1988, a więc ponad ćwierć wieku. W trakcie mszy nad okolicą przeszła prawdziwa ulewa, której towarzyszyły opady gradu. W rezultacie późniejsze formowanie korowodu dożynkowego i jego przejście na pobliskie boisko szkolne odbywało się w kałużach wody i pod osłoną parasoli. Nic też dziwnego, że rozpoczęcie oficjalnej części uroczystości uległo sporemu opóźnieniu, bo zarówno oficjele jak i uczestnicy dożynek nie bardzo kwapili się do zajmowania przygotowanych dla nich miejsc, myśląc raczej o schronieniu się pod

licznymi namiotami. Ale gdy tylko niebo nieco się przejaśniło niezwłocznie przystąpiono do realizacji zaplanowanego programu. Jak zwykle gości powitał wójt Gerard Krzeszewski, ale nawiasem mówiąc jego wystąpienie dożynkowe było wyjątkowo lakoniczne, by nie rzec, że jakby suche. Ale też o przyczynach takiej a nie innej postawy malanowskiego wójta wśród uczestników dziadowickich uroczystości trwały burzliwe dyskusje. Z racji wagi treści tych dyskusji informujemy o nich w oddzielnym materiale.

W kolejnym punkcie programu wójt Krzeszewski w towarzystwie starostów Dożynek symbolicznie podzielił bochny chleba z tegorocznych zbiorów. W tym miejscu



Wieniec w kształcie anioła z Bibianny otrzymał największą liczbę głosów, tym samym zdobył pierwszą nagrodę.



Dożynkowy bochen chleba kroili starostowie: Alina Koralewska i Jan Wojtczak wraz z wójtem Gerardem Krzeszewskim.

przedstawić wypada sylwetki dożynkowych starostów. I tak zaszczytna funkcja starościny Dożynek w Dziadowicach przypadła Alinie Koralewskiej. Pani Alina jest mieszkanką miejscowości będącej gospodarzem tegorocznych Gminno-Parafialnych Dożynek. Wraz z mężem prowadzi gospodarstwo o powierzchni 35 ha, które specjalizuje się w produkcji mleka. Również na mleczarstwo stawia Jan Wojtczak z Dziadowic, starosta Dożynek, który wraz z rodziną gospodaruje na areale 15 ha.

Słowa uznania należą się organizatorom za niekonwencjonalne przeprowadzenie tradycyjnego konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy. A mianowicie wyboru dokonują sami uczestni-

cy rywalizacji z zastrzeżeniem, że swojego głosu nie mogą oddać na swój wieniec. W rezultacie przeprowadzonego głosowania największe poparcie uzyskało dzieło przygotowane przez Bibiannę i tym samym, właśnie wieńcowi dożynkowemu z tej miejscowości przypadła pierwsza nagroda. A że kolejne trzy inne wieńce uzyskały tę samą liczbę głosów o wyróżnieniu musiał zdecydować ślepy los, który w minioną niedzielę okazał się łaskawy dla Malanowa.

Wypada też odnotować, że w tym roku 15 miejscowości z terenu gminy przygotowały swoje wieńce. Zabrakło wieńców z Czachulca Starego i Targówki. No cóż, może ci pierwsi byli zbyt niemiłosiernie zaabsorbowani niedawną zmianą nazwy swojej miejscowości. Z kolei Targówka, to oficjalni przedstawiciele tej miejscowości już od

Nie tylko rolnikom dziękowali za plony

Czekoladowy tort dla wójta

Dożynki gminne w Brudzewie, których gospodarzem było sołectwo Bratuszyn, podobnie jak pozostałe, nawiązywały do starych tradycji ludowych. Oprócz występu zespołu ludowego „Brudzewiaczy”, przypomniano dawne rzemiosła i rękodielnictwo, nie zabrakło też przysmaków zrobionych według przepisów babć i prababć.

Scenę ustawioną w parku przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kolnicy ozdobiły wieńce dożynkowe przygotowane przez gospodarzy z: Bratuszyna, Bogdałowa, Cichowa, Chrząblic, Galewa, Izabelina i Kolnicy, a także bochny chleba upieczone przez Stowarzyszenie „Brudzewianki” i sołectwa: Brudzyń, Janiszew, Janów, Krwony, Marulew, Olimpia, Koźmin. Uroczystość rozpoczęła się od Mszy świętej, którą poprowadził Jacek Buda, proboszcza parafii w Galewie.

Tradycją dożynek są również starostowie. To oni zgodnie ze starymi zwyczajami przewodniczą uroczystościom. Ale ta funkcja to również szczególne wyróżnienie i prestiż dla rolników. Tegorocznymi starostami byli Halina i Jerzy Maciejewscy. Małżeństwo prowadzi czternastohektarowe gospodarstwo rolne, z czego 2,5 hektara stanowi kukurydza, 7 hektarów zboża, a pozostała część to użytki zielone. Gospodarstwo nastawione jest na hodowlę byd-

ła i produkcję mleka. Państwo Maciejewscy mają dwóch synów Tomasza i Wiktora.

Podczas brudzewskich Dożynek rozstrzygnięto też kilka konkursów. Pierwsze miejsce w rywalizacji na najsmaczniejsze ciasto czekoladowe otrzymały dwie gospodynie: Joanna Marciniak, która upiekła ciasto z podobizną wójta Cezarego Krasowskiego i Agnieszka Rusin. Drugie przypadło Wiesławie Rosiak, trzecie – Krystynie Cegielskiej. Najładniejszy wieńiec zdaniem oceniających wykonali mieszkańcy Bogdałowa. Weźmie on udział w dożynkach powiatowych w Tuliszkowie, które odbędą się w niedzielę, 7 września.

Żadna z osób zgromadzonych w parku,



Najładniejszy wieńiec dożynkowy.



Joanna Marciniak upiekła ciasto z podobizną wójta Cezarego Krasowskiego.

nie wróciła do domu głodna. Podobnie jak w zeszłym roku, dożynkowi goście częstowani byli pieczonym prosiakiem, a także produktami lokalnymi pań z Kół

Gospodyń Wiejskich z: Brudzyń, Galewa, Chrząblic, Janiszewa, Bratuszyna, Krwony oraz Stowarzyszenia „Cichowianki” i „Brudzewianki”. **if**

Na kawęczyńskich stołach nie zabraknie chleba

Chleb, to symbol urodzaju i dostatku, nieodłączny element polskiej gościnności. Ale nie tylko on królował podczas niedzielnego Święta Plonów w Kawęczynie. Jak co roku sołectwa przygotowały wieńce dożynkowe, a także swojskie jadło.

Choć ksiądz Piotr Bamberski, proboszcz z Przespolewa, wspominał parafianom małą wiarę w to, że modlitwa o pogodę coś pomoże, to jednak prośby zostały wysłuchane. Kawęczyn był jedną z pięciu gmin w powiecie turkowskim, gdzie tego dnia odbywały się dożynki, jedyną nad którą świeciło słońce. W pozostałych lało jak z cebra.

Sylwia Jaros-Brzychcy i Andrzej Cholańda, starostowie Dożynek, tradycyjnie przekazali chleb i kosz z owocami wójarzom gminy. Bochen został pokrojony i rozdany wśród zebranych na boisku. Nie mogło zabraknąć przemówienia wójta, który przypomniał, że tegoroczne święto plonów obchodzone było już 25. raz. Pierwsze odbyło się 2 września 1990 roku w kawęczyńskim parku. Przez ten czas, zarówno wieś, jaki i rolnictwo, bardzo się zmieniły, a korzystne zmiany widać na każdym kroku. *-Tegoroczne żniwa były bardzo dobre, jeżeli chodzi o plony, szczęśliwie, bo nie dotknęły nas żadne kataklizmy i niebezpieczne, bo nie było żadnych wypadków i pożarów -* mówił Jan Nowak.

Jednak najbardziej oblegane były stoiska kulinarne, na których

swoje przysmaki prezentowało osiem Kół Gospodyń Wiejskich. Panie z Marcinowa przygotowały roladę serową ze szpinakiem, a z Leśnictwa – ciasto cytrynowe. Marianów Kolonia – czerninę i własnej roboty makaron z przepiórczych jaj, Młodzianów – ciasto Finlandia, Ciemięń – zupę cebulową z grzankami. Warto dodać, że panie z koła w ubiegłym roku zdobyły pierwsze miejsce za zupę jarzynową. Kawęczyn – potrawkę z kurczaka z kaszą i warzywami, Wojciechów – żurek w chlebkach, a Tokary – roladę z kaczki, z pyzami i kapustą. Najlepsza zdaniem jurorów, była ostatnia potrawa. Z kolei pierwsze miejsce za najładniejszy wieńiec otrzymał Kawęczyn. **if**



Starostowie dożynek przekazali księżom chleb i kosz z owocami.



Część artystyczną przygotowali uczniowie z Zespołu Szkół w Kawęczynie.

dawna publicznie grozili secesją z gminy Malanów. Zabrakło również wieńca z Kotwasic. Nieoficjalną przyczyną tej absencji miał być ponoć fakt zwaśnienia części mieszkańców Kotwasic z władzami gminy. Wiadomo, poszło o niedawną decyzję o zamknięciu miejscowej szkoły. Gwoli ścisłości należy dodać, że Kotwasic na Dożynkach reprezentowały Brody, czyli pobliski przysiółek składający się na sołectwo Kotwasic.

Akordem towarzyszącym niedzielnej uroczystości dożynkowej było oficjalne oddanie i poświęcenie boiska piłkarskiego. Obiekt powstał przy znaczącym wkładzie funduszy z Unii Europejskiej, skąd gmina na ten cel pozyskała ponad 254 tys. złotych. Ciekawostką stanowi fakt, że choć tegoroczne Dożynki obchodzone były w Dziadowicach, to już samo boisko leży tuż za miedzą sąsiedniej miejscowości, czyli już w Dziadowicach Folwarku. Co zapewne musi cieszyć sołtysa Bożenę Kolek, choć jak sama zauważyła, że wspomniana inwestycja była czymś w rodzaju jej uspokojenia i obłaskawienia.

Wspomnijmy też o występach, które uświetniły niedzielne uroczystości. I tak na scenie w Dziadowicach zaprezentowali się m. in. uczniowie z miejscowej Szkoły Podstawowej oraz goście z dalekiego Śląska. Ci ostatni zaprosili do udziału w Biesiadzie Śląskiej Masorz i Przyjaciele. Zwieńczeniem była zabawa na świeżym (choć chłodnym) powietrzu.

AJ

Najlepszy wojownik w Rosji i Polsce

Tybur poddusił Pitbulla

Marcin Tybura z Łęgu Balińskiego w gminie Uniejów został mistrzem M-1 Global w kategorii ciężkiej, rosyjskiej federacji mieszanych sztuk walki. Pokonując w Sankt Petersburgu Damiana Grabowskiego, stał się jednocześnie najlepszym Polakiem w tej kategorii wagowej. Kontraktem z Marcinem zainteresowana jest polska KSW. Jednak jego ambicją są walki na amerykańskich ringach.

Do walki Marcina Tybura z Damianem Grabowskim miało dojść w marcu tego roku. Wówczas 34-letni zawodnik Lutadores Opole poinformował, że doznał kontuzji szyi. Byli jednak tacy, którzy twierdzili, że „Pitbull” bo takie ma przezwisko wystraszył

się „Tybura”. Teraz musiał przystąpić do walki, ponieważ Rosjanie odebrali mu tytuł i zorganizowali walkę Marcina o pas z innym przeciwnikiem.

Tybura szczególnie solidnie przygotowywał się do walki z Grabowskim wiedząc, że może to



Marcin Tybura z pasem M-1 Global.

Puchar Polski na szczeblu Konińskiego OZPN

Termin II

Warta Krzymów – GKS Sompolno	2-7
Sparta Orzechowo – Orły Huta Łukomska	4-0
ZKS Zagórów – Polanin Strzałkowo	1-3
GKS Rzgów – Polonia Golina	2-1
Hetman Orchowo – Płomień Nekla	3-0 wo
Wilki Wilczyn – Błękitni Helenów	3-2
Sparta Barłogi – Górnik Kłodawa	0-2
Baszta Przedecz – Orzeł Grzegorzew	2-1
Wicher Dobra – Warta Dobrów	6-1
Czarni Brzeźno – Polonus Kaz. Biskupi	2-2 k.4-1

Awans: drużyny wytłuszczonym drukiem.

Koniński OZPN - Klasa A

Gr. 1 - zapowiedź 1. kolejki (30-31.08)

SKP II Słupca – GKS Lisewo, Czarni Brzeźno – Zjednoczeni Rychwał, Warta Pyzdry – Strażak Licheń Stary, Warta Rumin – Tulisia Tuliszków, Sokół II Kleczew – Czarni Ostrowite, Orlik Miłostaw – Orły Huta Łukomska

Gr. 2 - zapowiedź 1. kolejki (30-31.08)

Orzeł Kawęczyn – Sparta Barłogi, Baszta Przedecz – Teleszyna Przykona, GKS Olszówka – Górnik Wierzbinek, Grom Malanów – Wicher Dobra, SRW Łuczyno – Kasztelania II Brudzew, Osiek Wielki – Nałęcz Babiak

Kalendarium Kibica – Jesień 2014

Mecze w Brudzewie

1. Kasztelania II – Osiek Wielki	(06 września, sobota, 17.00)
2. Kasztelania II – Nałęcz Babiak	(13 września, sobota, 17.00)
3. Kasztelania II – Wicher Dobra	(27 września, sobota, 16.00)
4. Kasztelania II – Teleszyna Przykona	(11 października, sobota, 16.00)
5. Kasztelania II – Baszta Przedecz	(25 października, sobota, 15.00)
6. Kasztelania II – Grom Malanów	(08 listopada, sobota, 13.00)

Mecze w Dobrej

1. Wicher – SRW Łuczyno	(06 września, sobota, 17.00)
2. Wicher – Nałęcz Babiak	(20 września, sobota, 16.00)
3. Wicher – Górnik Wierzbinek	(12 października, niedziela, 16.00)
4. Wicher – Orzeł Kawęczyn	(26 października, niedziela, 14.00)
5. Wicher – GKS Olszówka	(09 listopada, niedziela, 13.00)

Mecze w Kawęczynie

1. Orzeł – Sparta Barłogi	(31 sierpnia, niedziela, 17.00)
2. Orzeł – Baszta Przedecz	(07 września, niedziela, 17.00)
3. Orzeł – Grom Malanów	(21 września, niedziela, 16.00)
4. Orzeł – Osiek Wielki	(05 października, niedziela, 16.00)
5. Orzeł – Kasztelania II Brudzew	(19 października, niedziela, 15.00)
6. Orzeł – Górnik Wierzbinek	(02 listopada, niedziela, 14.00)

Mecze w Malanowie

1. Grom – Wicher Dobra	(31 sierpnia, niedziela, 17.00)
2. Grom – Teleszyna Przykona	(14 września, niedziela, 17.00)
3. Grom – Baszta Przedecz	(28 września, niedziela, 16.00)
4. Grom – Sparta Barłogi	(12 października, niedziela, 16.00)
5. Grom – SRW Łuczyno	(19 października, niedziela, 15.00)
6. Grom – Nałęcz Babiak	(02 listopada, niedziela, 14.00)

Mecze w Przykonie

1. Teleszyna – GKS Olszówka	(06 września, sobota, 17.00)
2. Teleszyna – SRW Łuczyno	(20 września, sobota, 16.00)
3. Teleszyna – Nałęcz Babiak	(04 października, sobota, 16.00)
4. Teleszyna – Wicher Dobra	(18 października, sobota, 15.00)
5. Teleszyna – Orzeł Kawęczyn	(08 listopada, sobota, 13.00)

Mecze w Tuliszkowie

1. Tulisia – Sokół II Kleczew	(06 września, sobota, 17.00)
2. Tulisia – Orły Huta Łukomska	(20 września, sobota, 16.00)
3. Tulisia – Strażak Licheń Stary	(11 października, sobota, 16.00)
4. Tulisia – GKS Lisewo	(25 października, sobota, 14.00)
5. Tulisia – Warta Pyzdry	(08 listopada, sobota, 13.00)

być jego przepustką na znacznie bardziej od rosyjskich renomowane ringi. Trenował pod okiem Marka Błaszczyka, a za sparingpartnerów miał Rafała Szewczyka i Krzysztofa Dzierżawskiego.

Pojedynek pomiędzy „Tyburem” a „Pitbullem” był walką wieczoru jubileuszowej, 50. gali M-1 Global w Sankt Petersburgu. Faworytem pojedynku był doświadczony Grabowski, mający za sobą występy m.in. w amerykańskim Bellatorze. Walka zaczęła się od spokojnej wymiany ciosów w stójce. Później Tybura przyparł przeciwnika do

narożnika, gdzie chwilę trwała walka w kłinczu. Tam schwycił go za nogę, rzutem sprowadził do parteru i założył mu duszenie. Po chwili sędzia musiał przerwać walkę, gdyż opolanin nie był w stanie jej kontynuować.

Podczas duszenia – mówi Marcin Tybura - rywal dwa razy szarpnął nogami. Wówczas usłyszałem charczenie i wiedziałem, że jest po wszystkim.

Zawodnik z Łęgu Balińskiego zmusił do kapitulacji posiadacza pasa M-1 Global, doświadczonego Damiana Grabowskiego (MMA 19-2).

Teraz Marcin Tybura został nowym mistrzem wagi ciężkiej rosyjskiej organizacji. Walka z

Grabowskim była najkrótszą w jego karierze. Trwała minutę i dwadzieścia osiem sekund. Tym samym 28-letni zawodnik pozostaje niepokonany (11-0) na zawodowym ringu.

Uniejowianin przerwał passę szczęściu zwycięstw z rządu Grabowskiego, wobec czego 34-letni zawodnik Lutadores Opole znacznie oddalił się od upragnionego kontraktu z UFC. Przez długi czas opolanin był liderem rankingu wagi ciężkiej w Polsce. Teraz musi pogodzić się z utratą pozycji numer jeden na rzecz młodszego od siebie o pięć lat Marcina Tybura, który tym samym przybliżył się do amerykańskich ringów. (art)

III liga – Gr. II

3. kolejka

Sparta – Centra	1-2
Wda – Jarota	0-2
Unia SK – Lech II	1-2
Nielba – Unia S	4-0
Start – Pogoń	3-0
Sokół – Chełmianka	3-2
Tarnovia – Warta	0-1
Ostrowia – Polonia	2-1
Victoria – Włocławia	1-1

Tabela

1. Centra Ostrów Wlkp.	3	9	9-2
2. Nielba Wągrowiec	3	9	7-1
Start Warlubie	3	9	7-1
4. Ostrowia Ostrów Wlkp.	3	7	8-3
Sokół Kleczew	3	7	8-3
6. Sparta Brodnica	3	6	5-4
7. Wda Świecie	3	6	3-2
8. Warta Poznań	3	4	2-3
9. Unia Swarzędz	3	3	6-7
10. Jarota Jarocin	3	3	4-5
11. Lech II Poznań	3	3	2-3
Tarnovia Tarnowo Podg.	3	3	2-3
13. Polonia Środa Wlkp.	3	3	2-6
14. Unia Solec Kujawski	3	3	4-9
15. Victoria Września	3	2	4-5
16. Włocławia Włocławek	3	1	2-10
17. Chełmianka Chełmno	3	0	3-6
18. Pogoń Mogilno	3	0	2-7

W 4. kolejke (30-31.08)

Centra – Victoria, Polonia – Włocławia, Warta – Ostrowia, Chełmianka – Tarnovia, Pogoń – Sokół, Unia S – Start, Lech II – Nielba, Jarota – Unia SK, Sparta – Wda

IV liga – Gr. Płd.

3. kolejka

PKS – Włókniarz	2-1
Kania – Biały Orzeł	0-0
Dąbroczanka – SKP	0-2
Polonia – Górnik	1-0
Victoria – Grom	1-1
Piast – LKS G	0-0
Orzeł – LKS Ś	0-1
Olimpia – Obra	0-2

Tabela

1. Obra Kościan	3	9	14-1
Polonia 1912 Leszno	3	9	14-1
3. SKP Słupca	3	9	7-1
4. LKS Ślesin	3	7	9-2
5. Victoria Ostrzeszów	3	5	5-3
6. Włókniarz Kalisz	3	4	6-4
7. PKS Racot	3	4	7-7
8. Górnik Konin	3	4	2-2
8. Dąbroczanka Pępowo	3	4	2-3
10. Orzeł Mroczerń	3	3	3-9
11. Biały Orzeł Koź. Wlkp.	3	2	4-7
12. Olimpia Koło	3	1	3-6
13. Kania Gostyń	3	1	1-5
14. Grom Wolsztyn	3	1	3-9
15. LKS Gołuchów	3	1	0-9
16. Piast Kobylin	3	1	0-11

W 4. kolejke (30-31.08)

Włókniarz – Obra, LKS Ś – Olimpia, LKS G – Orzeł, Grom – Piast, Górnik – Victoria, SKP – Polonia, Biały Orzeł – Dąbroczanka, PKS – Kania

Klasa Okręgowa

2. kolejka

Wilki – Błękitni	2-0
Polanin – Orzeł	6-1
Hetman – Warta Kr.	1-2
Górnik – Płomień	1-4
Polonus – Warta Krz.	1-4
Warta Dob. – Polonia	4-0
Kasztelania – GKS	1-0
Sparta – ZKS	3-1

Tabela

1. Warta Dobrów	2	6	10-4
2. Płomień Nekla	2	6	8-3
3. Kasztelania Brudzew	2	6	3-1
4. Polanin Strzałkowo	2	4	8-3
5. Sparta Orzechowo	2	4	4-2
6. Wilki Wilczyn	2	4	3-1
7. Warta Kramsk	2	4	4-3
8. Warta Krzymów	2	3	4-2
9. Polonia Golina	2	3	4-5
10. Błękitni Mąkolno	2	3	2-3
11. Górnik Kłodawa	2	3	2-4
12. GKS Sompolno	2	0	4-7
13. Hetman Orchowo	2	0	3-6
14. ZKS Zagórów	2	0	2-5
15. Orzeł Grzegorzew	2	0	2-8
Polonus Kaz. Bis.	2	0	2-8

W 3. kolejke (30-31.08)

ZKS – Wilki, GKS – Sparta, Polonia – Kasztelania, Warta Krz. – Warta D, Płomień – Polonus, Warta Kr. – Górnik, Orzeł – Hetman, Błękitni – Polanin

OGŁOSZENIE**BURMISTRZ MIASTA TURKU**

podaje do publicznej wiadomości, iż w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 (II piętro – sala konferencyjna im. Solidarności) odbędą się

PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych:

L.p.	Położenie nieruchomości	Numer geodezyjny Nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości w m ²	Cena wywoławcza nieruchomości w zł brutto	Termin przetargu	Godzina przetargu	Wysokość wadium w zł	Termin wpłaty wadium
1.	Turek ul. Słoneczna	1055/4	741	45.000,00	26.09.2014	10 ⁰⁰	5.000,00	22.09.2014
2.	„	1055/5	685	42.000,00	26.09.2014	10 ³⁰	5.000,00	22.09.2014
3.	„	1055/6	657	40.000,00	26.09.2014	11 ⁰⁰	5.000,00	22.09.2014
4.	„	1055/8	657	40.000,00	26.09.2014	11 ³⁰	5.000,00	22.09.2014
5.	„	1055/9	735	45.000,00	26.09.2014	12 ⁰⁰	5.000,00	22.09.2014

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Turku – Etap II pn. „Osiedle Dobrskie i Zapalczane” nieruchomości wymienione w tabeli wchodzą w skład terenów oznaczonych na rysunku planu symbolem 82 MN 1 przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną w układzie wolnostojącym,

Do przetargu mogą przystąpić podmioty stosunków cywilnoprawnych, w tym cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późn. zm.).

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości oraz terminach podanych w tabeli w kasie Urzędu (pokój 22) lub na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku

bankowego. Uczestnik, który zamierza przystąpić do przetargów na kilka nieruchomości, zobowiązany jest wpłacić wadium na każdą nieruchomość oddzielnie. Na dowód wpłaty wadium należy podać numer geodezyjny nieruchomości.

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, na konto bankowe z którego dokonano jego wpłaty. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r., Nr 207, poz. 2108).

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 118), tel: 063-289-61-64. Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.miastoturek.pl

OGŁOSZENIE**BURMISTRZ MIASTA TURKU**

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 października 2014 r.

w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 (II piętro – sala konferencyjna im. Solidarności) odbędą się

PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych:

L.p.	Położenie nieruchomości	Numer geodezyjny nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości w m ²	Cena Wywoławcza nieruchomości w zł brutto	Wysokość wadium w zł	Godzina przetargu
1.	Miasto Turek osiedle Zdrojki Lewe	954/20 i 954/30	1657	43.500,00	5.000,00	9 ⁰⁰
2.	„	954/19	1667	48.000,00	5.000,00	10 ⁰⁰
3.	„	954/25	1796	52.000,00	5.000,00	11 ⁰⁰
4.	„	954/27	1650	42.500,00	5.000,00	12 ⁰⁰
5.	„	954/28	1666	35.500,00	5.000,00	13 ⁰⁰

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasto Turek-Zdrojki Lewe przedmiotowe nieruchomości stanowią teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wolnostojącej oznaczonej na rysunku planu symbolem 22 MN.

Do przetargu mogą przystąpić podmioty stosunków cywilnoprawnych, w tym cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758).

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości podanej w tabeli, w terminie do 29 września 2014 r. na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku bankowego. Uczestnik, który zamierza uczestniczyć

w przetargu na kilka nieruchomości zobowiązany jest wpłacić wadium na każdą nieruchomość oddzielnie. Na dowód wpłaty wadium należy podać numer geodezyjny nieruchomości.

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, na konto bankowe z którego dokonano jego wpłaty. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z

rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r., Nr 207, poz. 2108 z późn. zm.).

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 118), tel: 63 289 61 64. Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.miastoturek.pl

Rzucem na głęboką wodę...

Turkowscy ratownicy na nadmorskich plażach

Młodzi, z pasją, w mijające właśnie wakacje rzucili się na głęboką wodę. Dosłownie i w przenośni. Dwoje ratowników spod skrzydeł Józefa Ścibora pracowało na plażach Hiszpanii i Bałtyku, doszkalając swoje umiejętności i nabierając doświadczenia zawodowego. Dawid Gralka i Monika Mikołajczyk Czytelnikom Echa opowiadają o swoich przygodach. –A za rok kolejne wakacje i kolejne wyzwania! – zapewnia Dawid, który niedawno wrócił z Lloret de Mar.

–Moja przygoda z ratownictwem wodnym zaczęła się w trzy lata temu, kiedy rozpocząłem kurs pod okiem pana Józefa Ścibora. Już wtedy wiedziałem, że to coś dla mnie. Z zaangażowaniem zdobywałem wiedzę i kolejne umiejętności – opowiada Dawid Gralka. Pierwszą pracę podjął na Termach w Uniejowie. Ten duży obiekt pozwolił mu na zdobywanie nowych doświadczeń. Przyznaje, że praca w dużym zespole jest łatwiejsza niż samodzielny wyjazd. Kiedy jednak w tym roku dostał ciekawą ofertę wyjazdu za granicę, nie mógł odmówić. Hiszpania, malownicza miejscowość Lloret de Mar. –Piękne widoki, nowe wyzwania i wspaniała przygoda. Wiedziałem również, że to duża odpowiedzialność i muszę być świetnie przygotowany na nowe wyzwania – przyznaje, zaczął więc intensywne treningi i odkurzenie wiedzy. W ten sposób zaczął miesięczne tournée na nieznaną wodę i pracę z polskimi turnusami młodzieży z konińskiego biura podróży Juventur. Jego praca polegała na obszarowaniu trzech obiektów wodnych, z których korzystali młodzi ludzie – dwóch hotelowych basenów i gorącego hiszpańskiego morza. –Pierwszy niepokój związany z dużą odpowiedzialnością mijał z kolejnymi dniami, kiedy nabierałem pewności siebie. Grupy były dobrze zorganizowane a młodzież



Monika Mikołajczyk spędziła wakacje nad Bałtykiem.

zdyscyplinowana. Doskonały kontakt z kadrą umożliwił nam świetną współpracę – wspomina Dawid. Codziennie patrzył uważnie jak po zebraniu grupy i wyznaczeniu kąpieliska obozowicze szaleli w morskich falach. –Byłem też pod wrażeniem pracy ratowników na plaży miejskiej. Świetny sprzęt, doskonała organizacja oraz konsekwencja, tak można opisać ich w kilku słowach. Gdy na maszcie zawieszona została czerwona flaga, plaża patrolowana była przez policję na quadach i nikt nie miał prawa nawet zbliżyć się do wody. Szacunek turystów do kadry ratowniczej to na pewno to, co zapadnie mi na długo w pamięci – mówi turkowiec. Przyznaje, że wyjazd do Hiszpanii to nie tylko praca, zna-



Pilnowanie pełnych turystów plaż to nie relaks.

lazł też trochę wolnego czasu na nurkowanie i zwiedzanie okolicy.

Podobne, choć bardziej „swojskie” doświadczenia w kończące się powoli wakacje zdobyła też Monika Mikołajczyk. –Gdy nadszedł sezon wakacji i wyjazdów tym razem postanowiłam, jako ratownik wodny MSW, nabrać trochę doświadczenia i wyruszyć nad morze. Nie była to łatwa decyzja! Strach, obawa przed samotnym wyjazdem oraz świadomość odpowiedzialności, jaka na mnie spadnie, odciągały od tej decyzji. W końcu stwierdziłam, że raz kozie śmierć – wspomina. Pojechała nad Bałtyk. Trafiła na główną plażę we

Władysławowie. Teraz już spokojnie przyznaje, że pierwszy tydzień był najgorszy. Nowi ludzie, nowe obowiązki. Okazało się, że pilnowanie plaży i kąpiących się turystów nie jest takie łatwe, jak każdy sobie wyobraża. To nie słoneczny patrol, ale ciężka praca. –To nie przyjemność łapania promieni słonecznych, ale również wielka odpowiedzialność i ciągła czujność. Na szczęście pogoda dopisała, a koledzy i atmosfera były wspaniałe – opowiada. W czasie niepogody ćwiczyła doszkalając swoje umiejętności.

Choć wyjazd był niesamowitą przygodą, zdarzały się też nie-

miłe sytuacje z plażowiczami, którzy nadużywali alkoholu, czy posiadali, w swoim mniemaniu, większą wiedzę na temat ratownictwa niż... ratownicy. –Mimo to polecam wszystkim młodym ratownikom, aby wyjeżdżali nad morze i nabierali doświadczenia, bo nigdzie nie dzieje się tyle, co tam – zachęca Monika. W podobnym tonie wypowiada się Dawid. –Nigdy nie spodziewałem się, że dzięki WOPR będę miał tak wspaniałą przygodę. Polecam każdemu, aby rozwijać się w tym kierunku i próbować swoich sił na wyjazdach zagranicznych – mówi chłopak.

boxa

Obejrżeli Lecha, teraz czas na Legię

Blisko pięćdziesięciu najmłodszych piłkarzy klubów MGLKS „Wicher” Dobra i EKS Słodków obejrzało z trybun poznańskiego stadionu „INEA” mecz ekstraklasy piłkarskiej pomiędzy drużynami Lecha Poznań i Pogoni Szczecin. Był to efekt dwuletniej współpracy obu klubów.

Inicjatorem organizacji wyjazdu 48 młodych piłkarzy z Dobrej i Słodkowa wraz z opiekunami był Grzegorz Łakomicki - animator na dobrskim Orliku 2012, a zarazem sędzia piłkarski. Znalazł wsparcie w Andrzeju Wojtkowiaku – prezesie słodkowskiego klubu, sędzi piłkarskim i radnym powiatowym. –Wyjazd ten był nagrodą i zachętą dla tych młodych piłkarzy za ich aktywność na treningach oraz zaangażowanie w meczach w najmłodszej klasie rozrywkowej KOZPN Konin – mówi Wojtkowiak.

Dla większości tych dzieci był to pierwszy kontakt „na żywo” z dorosłą piłką na ekstraklasowym poziomie. Byli zaskoczeni wielkością stadionu i atmosferą panującą podczas tego meczu. Niestety poziom gry aktualnie prezentowany przez gospodarzy

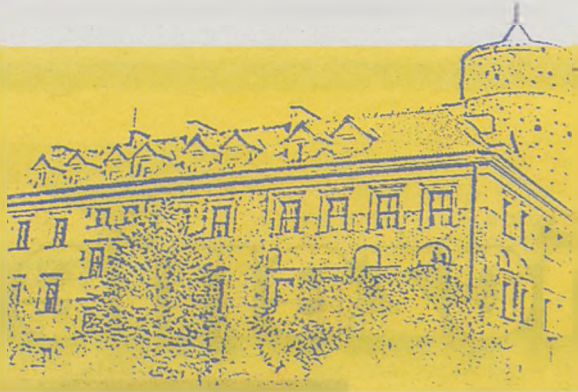
ma się nijak do oczekiwań sympatyków „Lecha”, dlatego ze strony wszystkich uczestników tego wyjazdu padła zgodna sugestia, aby następny wyjazd odłożyć w czasie, np. do wiosny, być może piłkarze „Lecha” nabiorą formy i wigoru, przez co mecz będzie znacznie bardziej emocjonujący. Prezes Wojtkowiak zastanawia się także nad wyjazdem młodych piłkarzy do Warszawy na mecz Legii.

Cel wyjazdu został osiągnięty. Chłopcy poznali smak ekstraklasowego widowiska, a poza tym pogłębiona została integracja młodych piłkarzy obu klubów. Wyjazd był dla dzieci całkowicie bezpłatny. Darmowe bilety sprezentował Lech Poznań, a koszty przejazdu pokryły Urząd Miejski w Dobrej i Urząd Gminy Turek.

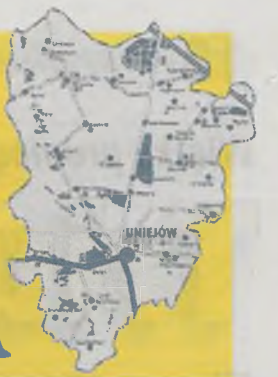
(art)



Podczas meczu Lech-Pogoń.



ECHO UNIEJOWA



Śmiertelny wypadek na ul. Św. Bogumiła

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło na ulicy św. Bogumiła w Uniejowie. Zginął tam motocyklista. Zderzył się z samochodem osobowym, który wymusił na nim pierwszeństwo przejazdu.

We wtorek, 19 sierpnia o godzinie 17.25 na ulicy Bogumiła w Uniejowie doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki renault

megane, 33-letni mężczyzna, podczas włączania się do ruchu wymusił pierwszeństwo przejazdu przed jadącym w tym samym kierunku motocyklem. Dopro-

wadził przez to do zderzenia obu pojazdów. W jego wyniku 26-letni motocyklista z powiatu łączyckiego doznał licznych obrażeń ciała. Po przewiezieniu do szpi-



Kierujący renault wymusił pierwszeństwo przejazdu.



W akcji ratunkowej brali udział, strażacy, policjanci i ratownicy medyczni.

tała w Poddębicach motocyklista zmarł.

Kierowca samochodu osobowego nie doznał żadnych obrażeń. Policjanci ustalili, że był on trzeźwy. Teraz pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Poddębicach wyjaśniają okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

W akcji ratunkowej brali udział także druhowie z Ochot-

niczej Straży Pożarnej w Uniejowie, której remiza znajduje się w pobliżu miejsca zdarzenia. Ich zadaniem było: udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy do czasu przyjazdu karetki pogotowia, zabezpieczenie miejsca wypadku, kierowanie ruchem oraz uprzątnięcie płynów eksploatacyjnych z drogi.

(art)

Rozbite samochody u wjazdu na Termy

Kolejny raz doszło do kolizji drogowej przy wjeździe na uniejowskie Termy. Miejsce to powinno zostać oznaczone czarnym punktem. Kierowcy czekają na bezpieczne rozwiązanie na tym skrzyżowaniu.

Po raz kolejny doszło do kolizji na ulicy Łęczyckiej w Uniejowie przy skrzyżowaniu z drogą do Term i zamku. Kobieta kierująca czerwonym, osobowym chevroletem nie ustąpiła pierwszeństwa

przejazdu samochodowi osobowemu marki seat. Tym razem na szczęście nikt nie doznał większych obrażeń. Ucierpiały jedynie pojazdy. Niemniej wszystkie kierowane do tego typu zdarzeń

służby zostały uruchomione. Nie zabrakło wśród nich druhów z uniejowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy zabezpieczyli, a następnie oczyścili miejsce zdarzenia.

W Uniejowie od dawna mówi się o konieczności bezpiecznych rozwiązań w ruchu w tym miejscu. Niestety nic w tym kierunku nie jest robione. Najprostszym wyjściem byłoby skierowanie wyjeżdżających z Term pod mostem na drogę od Spycimierza. Wówczas z drogi krajowej wjeżdżałoby się tylko bezpośrednio

na teren obiektów termalnych. Inne rozwiązania jak np. światła są kosztowne i skłonienie zarządcy czyli „krajówki” do ich zainstalowania pewnie potrwa. Tymczasem może jednak warto byłoby skorzystać z prostego, choćby tylko tymczasowego rozwiązania. Może w ten sposób uratuje się czyjeś życie?

(art)



Strażacy zabezpieczyli i oczyścili miejsce zdarzenia.



Seat zderzył się z chevroletem.

Wielka promocja z Termami w tle

Triumfalne zakończenie lata w Uniejowie

Co najmniej kilkanaście tysięcy osób na żywo i miliony przed telewizorami, obejrzało finałowy koncert Radia Zet i telewizyjnej Dwójki. Na scenie uniejowskich Term, w niedzielę, 24 sierpnia, gościło wiele artystów. Niewątpliwą gwiazdą wieczoru była Edyta Górniak.

Już nie po raz pierwszy w Uniejowie organizowane są masowe imprezy pod patronatem ogólnokrajowych mediów. Nic dziwnego, bowiem kompleks basenowy wraz z okolicą przyciąga z roku na rok coraz więcej turystów i z coraz odleglejszych miejsc. Renomy dodaje mu także miano uzdrowiska. Jedną z promocyjnych imprez jest Lato Zet i Dwójki, które odbyło się w minioną niedzielę już po raz drugi. Podobnie jak w zeszłym roku program na żywo

transmitowała telewizja i nadawało radio. Dzięki temu, nie tylko tysiące ludzi w Uniejowie, ale też miliony widzów i radiosłuchaczy w całej Polsce, miało okazję uczestniczyć w koncercie.

Ponownie najjaśniej świeciła gwiazda Edyty Górniak. Jeden z najpotężniejszych głosów na polskiej scenie muzycznej, zadebiutowała w programie „Śpiewać każdy może”, a w 1990 roku zagrała w musicalu „Metro”. Dwa lata później artystka dokonała

przełomowego i dotąd niedoścignionego osiągnięcia- zdobyła drugie miejsce na Festiwalu Eurowizji z piosenką „To nie ja”. Obok niej na scenie pojawiły się też „młode” gwiazdy estrady: LemON - dziecko muzycznego programu telewizyjnego „Must be the music”, czy Grzegorz Hyży, który dał się poznać dzięki trzeciej edycji show X Factor, w którym zajął drugie miejsce. Tłumy śpiewały także ze znanym wszystkim zespołem Pectus. Kli-

mat zmienił Afromental, który tworzą muzycy grający mieszankę stylów hip-hopu, funku, R&B i soulu. Jak zwykle klasę pokazały Wilki i Robert Gawliński, śpiewając swój przebój zatytułowany „Baśka”. Żeńską część publiczności nie tylko głosem zachwycił Juan Carlos Cano. Meksykanin podbił serca piękniejszej połowy Polaków w programie The Voice of Poland, a jego energia sceniczna i temperament sprawiły, że święcił w nim triumf.



Gwiazdami uniejowskiej nocy byli także: duet Donatan i Cleo, a także Mr Probs i Janusz Panaszewicz.

Iwona Łechtańska

Echo Turku dziękuje Urzędowi Miasta w Uniejowie za udostępnienie zdjęć.



PRACA

HOTEL *
w Uniejowie
zatrudni**

- ✓ kelnerów
- ✓ kucharzy
- ✓ recepcjonistki
- ✓ specjalistę ds. sprzedaży i marketingu

CV prosimy kierować na adres: praca@lawendowetermy.pl

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2010 - 2013 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

FIRMA transportowa zatrudni kierowcę w ruchu międzynarodowym, wymagania: prawo jazdy kat. C+E, karta kierowcy, doświadczenie; 607 436 349.

Restauracja Vagabunda w Feliksowie, gm. Małanów przyjmie osoby dla których gotowanie jest pasją! Zatrudni kucharza / kucharkę; 603 086 199.

ProCare24 (www.procare24.pl) poszukuje opiekunek osób starszych ze znajomością języka niemieckiego do legalnej pracy w Niemczech. Umowa o pracę, A1, karta EKUZ, do 1400 euro "na rękę" Nawiążemy współpracę z firmami pośrednictwa pracy. Kontakt: biuro@procare24.pl, tel. 22 885 84 84

PRZYJMĘ do pracy tynkarzy i dekarzy, praca w delegacji; 692 638 919.

SERWIS SAMOCHODÓW ciężarowych „ALEXAS” zatrudni elektryka oraz elektromechanika samochodowego; 512848412

PILNIE zatrudnię pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym w okolicach Cekowa, mile widziana umiejętność obsługi maszyn rolniczych; 604 277 287.

Firma „ALEXAS” zatrudni kierowców C+E w transporcie międzynarodowym; 63 280 10 11, biuro@alexas.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO Usługowo - Budowlane BUDMEX w Tuliszkowie poszukuje pracownika na stanowisko operator ładowarko-koparki i operator koparki przy budowie sieci kanalizacji sanitarnych i wodociągowych. Wymagane doświadczenie - min. 2 lata, wiek 20-40 lat. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt; 535 537 855

LOKALE MIESZKANIA

POSIADAM do wynajęcia pomieszczenie z przeznaczeniem na gabinety lekarskie; 601 921 260.

DO wynajęcia studentom mieszkanie w Łodzi; 784 852 180.

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Turku, ul. Uniejowska, pomiędzy Biedronką a Netto (nowy budynek); 602 389 405

SPRZEDAM lub wynajmę lokal handlowy w dobrym punkcie przy ul. Nowej 22 (obok Biedronki); 605 044 820.

DO wynajęcia mieszkanie 65m², komfortowo umeblowane, w okolicach turkowskiej starówki; 603 859 969.

DO wynajęcia pokój z kuchnią i łazienką w Poznaniu, studentce lub studentowi; 604 202 818.

SPRZEDAM mieszkanie 45,5m² (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, dwa balkony), blok przy szpitalu; 606 749 642; 785 190 412.

DO wynajęcia kawalerka 32 m² (ogrzewanie piecowe), w centrum Turku; 885 201 170.

DO wynajęcia od października 2014r. lokal o pow. 60m², Brudzew - Rynek; 607 274 698.

DO wynajęcia połowa domu jednorodzinnego, cały parter, pow. 54m², do zamieszkania od zaraz; 724 631 090.

NIERUCHOMOŚCI DOMY

SIGNO NIERUCHOMOŚCI
POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO
Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 63 289 11 00, 888 177 666
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ i 14⁰⁰-17⁰⁰

1. Mieszkania w Turku:
- 3-pok 59m² Kąckowskiego - 98.000
- 2-pok 47m² Spółdzielców - 140.000

2. Domy:
- Turek Os. Muchlin - 375.000
- Turek Zapalczane - 360.000
- Laski - 250.000
- Skorzęcin - 140.000

3. Działki budowlane - OKAZJA:
- Grabieniec 1166m² - 41.000
- Turek Łąkowa 1025m² - 63.000
- Zbiornik Przykona 750m² - 33.000

www.signo.com.pl

ABA NIERUCHOMOŚCI

WYCENA POŚREDNICTWO
605-430-225
63-241-89-41

Biurowe czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/128
www.abanieruchomosci.pl

Obrzebin nowe domy
• pomoc w uzyskaniu kredytu już od 4,3
• przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu
tel. 601 769 830

DZIAŁKI na sprzedaż

GRABIENIEC Małoszyna
800 - 3000 mkw.
tel. 601 769 830

TRADO nieruchomości

62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8
pn.-pt. godz. 10.00-17.00
tel. 63-242-66-33, 604-053-500
www.trado-nieruchomosci.pl

-Dla naszych klientów poszukujemy: mieszkań, domów, gruntów, gospodarstw rolnych oraz przyjmujemy zlecenia sprzedaży/kupna wszystkich rodzajów nieruchomości, oferujemy także pomoc w uzyskaniu kredytu, tel. 604-053-500, www.trado-nieruchomosci.pl

NIERUCHOMOŚCI

Więcej ofert na www.trado-nieruchomosci.pl 604-053-500, (63)242-66-33

NA SPRZEDAŻ:

-Domek letniskowy 67m² nad jeziorem Ślesieńskim, działka 400m², 165000zł, 604-053-500
-Gospodarstwo sadownicze o pow. 4,45 ha, ładny dom 240m², zabudowania gospodarcze, Wymysłów gmina Tuliszków, 629000zł.

-Dom 90m², garaż, działka 400m², 165000zł, 604-053-500
-Chylin gmina Władysławów, 155000zł.

-Dom 60m², budynki gospodarcze, 0,41 ha, Gadów gmina Mycielin, 82000zł.

-Działka budowlana 4000m², Międzyzlesie gmina Władysławów, 55000zł.

-Dom 248m², działka 0,68 ha, Cisew gmina Turek, 890000zł.

-Mieszkanie 64m², Kaczki Średnie gmina Turek, 109000zł

-Nowy dom 132m², działka 1000m², Cisew gmina Turek, 550000zł

-Nowy obiekt usługowo-handlowy 330m² oraz ekskluzywny dom 360m², Turek, 250000zł

SPRZEDAM lub wynajmę dom o pow. 132m², z dwoma garażami, działka 987m², 208.000zł, Kowale Pańskie; 669 109 094.

SPRZEDAM działki budowlane 1km od miejscowości Małanów i firmy SUN GARDEN, 500 m od trasy 470 Turek-Malanów. Działki o powierzchni 13, 14 i 20 ar z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Prąd na miejscu, woda już w planach, malownicza okolica w sąsiedztwie lasów. Cena 1600 zł/ar. Tel. 607 830 769

WYCENA Nieruchomości. Rzeczoznawca Majątkowy Różańska Aleksandra; 607 678 111.

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM lub wynajmę dom wraz z lokalem handlowym w centrum Turku; 886 982 369; 0049 152 131 912 49.

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową o pow. 10,31ar przy ul. Ogińskiego (uzbrojona, przylegająca do drogi asfaltowej); 606 454 696.

SPRZEDAM działkę uzbrojoną o pow. 18,60ar w Turku, ul. Szymanowskiego; 606 454 696.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w stanie surowym zamkniętym, w Cisewie przy ul. Truskawkowej, pow. zabudowy 125m², działka 8,5ar; 512 020 670.

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 7,5ar w miejscowości Cisew; 608 124 320.

SPRZEDAM dom w Turku, bardzo dobra lokalizacja, możliwość prowadzenia działalności; 691 876 862.

SPRZEDAM 4,58ha ziemi w Dziadowicach; 693 170 269

SPRZEDAM 0,53ha w Kowalach Księżych na działki budowlane lub na działalność gospodarczą, działka położona przy szosie; 691 723 964

SPRZEDAM działki budowlane w Turkowicach, w kierunku Kowali Księżych, aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, aktualne warunki zabudowy; 691 723 964.

SPRZEDAM działki Gozdów/Koło, 1000m², 35zł/m², dojazd asfaltowy, możliwość parkowania tirem lub handlu, dobra lokalizacja; 601 240 584.

PILNIE sprzedam dom z działką 22ar przy ul. Chopina, działka z przeznaczeniem na działalność; 514 025 049

SPRZEDAM lub wynajmę dom o pow. 130m² z działką 5ar, wszystkie media + garaż; 501 629 433.

USŁUGI ogólne

PŁOTY BETONOWE WIATY I GARAŻE PODMURÓWKA POD SIATKĘ (PANEL) ITP. SPRZEDAŻ RATALNA TRANSPORT I MONTAŻ Tel. 601 768 679 GRABIENIEC 15

PŁOTY WIATY, GARAŻE betonowe (również w kolorze) podmurówki pod panele i siatkę produkcja i montaż GOLMEX Tarnowski Młyn 40A tel. 606 813 494; 63 214 50 12 www.golmex.eu

PŁOTY BETONOWE WIATY GARAŻE podmurówka do siatki i panela • PRODUKCJA • MONTAŻ • TRANSPORT Multi-Bet Bratuszyn 24A 603 701 544, 510 123 414

PŁOTY BETONOWE GARAŻE I WIATY PODMURÓWKI POD SIATKĘ I PANEL

PRODUKCJA MONTAŻ BETOGRÓD BRATUSZYN 24 Tel. 785 267 757

OGRODZENIA BETONOWE PPHU WUBET LASKI 13c tel. 601 749 072

PŁYTKI CHODNIKOWE KOLOROWE, OBRZEŻA SPRZEDAŻ RATALNA Tel. 691 083 352 GRABIENIEC 15

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, Napędy do bram, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerek meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usług! 609 051 562.

PRANIE dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych, profesjonalny sprzęt, wysoka jakość usług. Dojazd Gratis!!!; 661 964 682.

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy ŻALUŻE, ROLETY, tapicerek drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

NAPRAWA pił, kosiarzek, kos spalinowych, naprawy pogwarancyjne; 783 199 113.

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii
Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
601-754-806 piąty kurs 50%, a 10 GRATIS!

USŁUGI MINIKOPARKA
Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661.

MEBLE pod wymiar: kuchenne, łazienkowe, biurowe, szafy komandor, garderoby, realizacja nietypowych zamówień, pomiar i wycena; 507 080 495.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie. 882-402-000.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

MALOWANIE dachów, elewacji, podnośniki, dezynfekcja. 607-058-523; 693-851-399.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Ochocki Krzysztof, Uniejów, ul. Norwida 19, 63-288-89-97; 608-358-922.

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej ocynkowanej i powlekanej, panele ogrodzeniowe, akcesoria, podmurówka, montaż, transport. Głogowa 37, gm. Władysławów; 664 494 239.

BRAMY, przesła, balustrady, realizacja indywidualnych konstrukcji metalowych, usługi spawalnicze; 722 010 233.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

TARTAK spalinowy, objazdowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta. 602-124-977; 63/27-22-179.

USŁUGI budowlane

Ocieplanie stropodachów, ścian i podłóg
przez wdmuchiwanie wełny mineralnej

Docieplanie budynków
dokanałowo, przez wtłoczenie piany w szczelinę muru

Wycena GRATIS
Tel. 600-977-623

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, solidne i fachowe wykonanie, atrakcyjne ceny, dogodne terminy; 881 779 849.

STYROPIAN, wełna. 500-299-603.

STUDNIA W 1 DZIEŃ

Mała kompaktowa maszyna wjedzie na każdą działkę
Odwierty do pomp ciepła do 100 m.

601 900 150



DACHY - blacha, dachówka, deskowanie, papa termozgrzewalna, remonty, rynny, wszelkie inne pokrycia dachowe, tanio i solidnie; 661 960 810.

TARTAK „ANTEK” - Małyszyna 53, oferuje: więźbę impregnowaną,łaty, kontr-łaty, deski szalunkowe, możliwość transportu; 692 957 620; 63 289 28 19.

PLYTKI, malowanie, tapetowanie, panele, karton-gips, układanie kostki brukowej. Sprzedam golfa IV, 2001 r., srebrny 1.4; 604 302 360.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne (cement + wapno + piasek), dogodne terminy, szybki czas realizacji; 663 150 197.

TARTAK - więźba dachowa, krokwie, murlaty, belki, deski,łaty kontr-łaty, impregnacja, stemple budowlane, transport gratis; 692 506 688.

MURARSTWO, budowa domów, garaży. 668-230-722.

BUDOWA domów, garaży, ocieplenia budynków, docieplania poddaszy, stropy, klinkier oraz deskowanie, papowanie dachów. 609-168-746.

BLACHA trapez z filcem, alucynk, połysk; 881 957 729.

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, przeróbki wewnątrz domowe, tynki ozdobne; 725 248 470.

REMONTY, wykończenia wnętrz, łazienki, docieplenia budynków, poddasza, zabudowy, płytki, gipsowanie, malowanie, itp., solidne wykonanie; 668 300 771.

PRACE wykończeniowe, sufity podwieszane, zabudowy, szpachlowanie, malowanie, tynki ozdobne, montaż paneli, docieplenia budynków; 721 394 932.

REMONTY, wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, sufity podwieszane, tynki ozdobne, montaż paneli, parapetów, docieplenia budynków; 693 924 186.

ROLNICZE

BIELENI obór i chlewni oraz innych pomieszczeń gospodarczych; 697 629 218.

kupię

KUPIĘ ciągnik C-360 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

DANPOL ZDZIECHOWA

- Maciory
- Knury



Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

KUPIĘ byczki mięsne w wadze 100-400 kg; 785 966 140.

sprzedam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

Centrala Nasienna AGRONAS Koło poleca

NASIONA KWALIFIKOWANE

poplonowe zboża

Centrum Ogrodnicze Żuki 55 (trasa z Turku na Uniejów)
63 278 16 11

CENTRALA Nasienna Poddebice oferuje materiał siewny zbóż i inne, najlepsze odmiany, najlepsze ceny; www.nasionarolnicze.pl; 436 783 226.

OWIES, każda ilość, z dowozem do klienta; 509 166 890.

FIRMA Handlowa IWONA posiada w sprzedaży kwalifikowane nasiona zbóż ozimych, różne rodzaje traw łąkowych, pastwiskowych i sportowych oraz szeroką gamę nasion na poplony. Zapraszamy do punktu sprzedaży w Turku, ul. Kolska Szosa 28/13; 604 213 656; 669 223 099.

PRZETRZĄSARKA do siana, szer. 3,6m, sprowadzona z Niemiec; 782 194 541.

MŁYNIKI i wialnie do czyszczenia zboża, poruszane silnikami elektrycznymi; 691 685 083.

JALÓWKA, dwa tygodnie po wycieleniu, gm. Kawęczyn; 724 256 515.

OKAZYJNIE gruber ścierńskowy z wałem i przetrząsacz - zgrabiarka Mesko, polski; 785 755 645.

BYCZKI cielaki mięsne, duży wybór, transport; 726 909 060. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale, itp. (między innymi kratownica dachowa ocynkowana 6,3m/dł., 160zł/szt.). Nowe płyty warstwowe - obornickie. Pełna oferta na www.bator.pl; 726 909 070.

PLUGI obrotowe, zgrabiarki i przegrabiarki do siana, dmuchawy do zboża, sieczkarnie do kukurydzy, siewniki zbożowe; 697 158 226.

ROZSIEWACZ do nawozu Amazone, poj. 400 l., sprowadzony z Niemiec; 782 194 541.

CIĄGNIK John Deere 6400, 105 KM, 1993r., stan bdb.; 691 775 839.

SKUTER oraz motorower Komar 3 i zmijka do zboża 5 m.; 785 350 829.

JALÓWKA cielna; 609 960 066.

JALÓWKA cielna, termin - 5.09.2014r.; 781 676 824.

JALÓWKA wysokocielna; 781 309 198.

PSZENICA 0,75zł/kg i ziemniaki jadalne 0,50zł/kg; 782 494 190.

PSZENŻYTO do siewu, nabyte w tamtym roku z nasiennika, odmiana Tulus, 70zł/100kg; 665 418 907.

KOMBAJN zbożowy Bizon, 1990r., wraz z kabiną i sieczkarnią do słomy, maszyna w pełni sprawna; 607 243 009.

SIECZKARNIA do kukurydzy Pottinger Mex 2, agregat uprawowy przed-siewny, dmuchawa do zboża; 603 323 964.

SIEWNIK Poznaniak, kompletny, znaczniki, zagarniacze, przednie spulchniacze, stan bdb., 2.200zł do negocjacji; 693 457 394.

ROZRZUTNIK 1-osioowy, kultywator 2,7m, siewnik niemiecki, zgrabiarka 7-ka, spawarka z zapalarką; 691 954 502.

ŚRUTOWNIK młyński z transmisją i silnikiem 13 kW; 667 397 206.

RÓŻNE

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

NAGROBK

GRANIT, LASTRICO, RENOWACJA, ROZBIÓRKA DO POGRZEBU

JAN IGNACZAK

Turek, ul. Lutosławskiego 2 (vis-a-vis Nadleśnictwa)

Tel. 63 278 34 64 CENY DO NEGOCJACJI

TELEFONY komórkowe, nowe i używane. Skup, sprzedaż, wymiana. Serwis: odblokowywanie, PLmenu, akcesoria. Dobra, ul. Kilińskiego 32.; 603 368 787

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

kupię

KUPIĘ palety przemysłowe, używane, 1200x800mm; 606 286 319.

KUPIĘ sosny, topole, olchy, brzozy do wycinki lub wycięte; 607 583 512.

KUPIĘ drzewa liściaste, ścinka w naszym zakresie; 723 006 571.

sprzedam

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma HJU "DIESEL" Gatka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płyty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

DREWNO kominkowe: dąb, akacja, jesion, brzoza, olcha oraz sosna opałowa. Zapewniamy transport i układanie u klienta; 693 485 467.

DREWNO kominkowe; 601 339 068.

BLASZANE garaże, bramy garażowe, ogrodzenia + bramy, kojce, stróżówki, konstrukcje stalowe; www.arkastal.pl; 512 203 579.

KANAŁ z dwuteownika, naziemny, do naprawy aut osobowych, cena do uzgodnienia; 882 823 631.

DREWNO kominkowe oraz opałowe, brzoza, olcha, sosna. Dobra cena, transport gratis; 665 918 615.

TOWARZYSKIE

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe

Zenon Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy- kategorii A, AM, A1, A2, B, B1, T, C, CE, BE - rozpoczęcie kursu 28.08.2014 (czwartek) godz: 16:00, - kurs „Kierowca wózka jezdniowego” - rozpoczęcie 02.09.2014 (wtorek) godzina 18:00, - szkolenie okresowe kierowców kat: C i D - rozpoczęcie kursu 30.08.2014r. (sobota) godzina 9:00, - 06.09.2014r. (sobota) godzina 9:00, - Kwalifikacja Wstępna Przyspieszona -rozpoczęcie 04.09.2014 r (sobota) godzina 9:00, - i inne kursy zawodowe. Badania psychologiczne: 30.08.2014 r (sobota) od godziny 8:00, 06.09.2014 r (sobota) od godziny 8:00, Pracownia Psychologiczna Słodków 49 trasa Turek- Tuliszków

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

JĘZYK polski, język niemiecki, korepetycje, przygotowanie do matury; 609 429 190.

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

NA TELEFON

SZYBKA WYPŁATA

TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855


POŻYCZKI

◆ Decyzja w 15 min.

◆ Dojazd do Klienta

532 846 487

• **Garaże blaszane -wzmocnione**
• **Bramy garażowe**



Raty Producent
Dowóz, montaż GRATIS -cały kraj
tel. 63 2228105, 616101339,
512245075, 696753588
www.Robstal.pl

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe **KOJCE** dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**




www.konstal-garaze.pl **WZMOCNIONE GARAŻE**

61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

RWA KULSZOWA I BOL PLEĆCÓW

Nowoczesne i skutecznym leczenie

Lek. Andrzej Kroszczyński
Specjalizacja w USA
Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl

Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

POŻYCZKA NA ROZWÓJ TWOJEJ FIRMY
TISE - Aktywna Wielkopolska

Maksymalna kwota pożyczki 300tys. PLN.
Oprocentowanie 2% w skali roku.
Prowizja 0%

Zadzwoń i zapytaj o szczegóły 604 596 730

PROGRAM REGIONALNY

SZYBKĄ pożyczką od 300 zł do 10 000 zł! Provident Polska S.A.; 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora). 435k

DLA firmy do 10 000 zł! Szybka pożyczka, wygodna spłata. Provident Polska S.A.; 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora). 435k

POŻYCZKI na oświadczenie do 5.500zł. Chwilówki do 2.000zł. Turek, ul. Kolska Szosa 11.; 663 808 055. 230/WK/14

NAJLEPSZE kredyty dla Ciebie w jednym miejscu! Szybko, sprawnie, bez problemu; 63 256 04 04. 236/WK

POŻYCZKI poza bankowe do kwoty 30.000zł; 669 479 630. 236/WK

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99. 224/WK/14

AŁE szybka gotówka - nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600-400-295. (opłata wg taryfy operatora) 493k

CHWILÓWKI - szybko, sprawnie, bez problemu, minimum formalności, możliwa wypłata gotówką; 669 479 630. 236/WK

KREDYTY na oświadczenie, tanio i wygodnie. Szybka decyzja, minimum formalności; 721 791 988. 236/WK

KREDYT dla firm! Sprawdź najlepszą ofertę dla Ciebie! 601 388 826. 236/WK

POŻYCZKI gotówkowe od 300zł do 6.000zł. Gros Kapitał; 515 151 948. 262/WK

MATRYMONIALNE

POZNAM kobietę do 40 lat, która poważnie myśli o życiu, chcąc założyć rodzinę i zamieszkać na wsi; 535 354 413. 1670wk

AUTO - MOTO

kupię

KASACJA (SKUP) POJAZDÓW
Wystawianie Zaświadczeń
Obrzebin 51
504 166 391

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji.
601-745-335

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
792-371-978

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

AUTO-skup, 700 zł/tona, odbiór własnym transportem, gotówka od ręki; 783 725 110. 1553pz

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokrętnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974. 2214/WK

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. 277/WK

KUPIĘ każde auto do 1500zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006. 278/WK

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979. 278/WK

SKUPUJEMY auta starsze i nowsze z przeznaczeniem na kasację i nie tylko, również bez OC; 664 834 692. 1573wk

AUTO-skup, najlepsze ceny, zadzwoni i przekonaj się! Bonus - zwrot ubezpieczenia! 785 372 086. 1553pz

sprzedam

CORSA - 11r., Astra III - 09r., Meriva - 09r., Zafira - 07r., Clio - 11r., Scenic - 08r., Laguna - 08r., Megane - 11r., C4 - 10r. i 12r., Note - 09r., Rav4 - 02r., Fiesta - 10r., Punto - 10r.; 605 258 587. 1605wk

ALUFELGI 16" Toyota Avensis, z oponami letnimi, 600zł; 691 812 514; 609 282 546. 1670wk

CITROEN Xsara Picasso, 2003r., ładny, zadbane, 9.600zł. Wynajmę lokal po sklepie, bardzo niski czynsz z wyposażeniem; 606 508 102. 1655wk

FIAT Punto II 1.2, 2000r., niebieski, 4-drzwi, el. szyby, wspomaganie, c. zamek, 140.000 km, sprowadzony, 3.700zł; 605 067 205. 1679wk

FIAT Punto III 1.2, niebieski, 4-drzwi, wspomaganie, c. zamek, el. szyby, hak, 102.000 km, 7.100zł; 605 067 205. 1679wk

ALUFELGI 15" z oponami zimowymi 205x55x15 do samochodu Hyundai, 750zł; 502 735 078. 1680wk

LEKARSKIE

PSYCHOTERAPIA małżeńska, rodzinna, indywidualna, pedagogiczna. Mediacje. Gabinet Psychologiczny-Marcin Wasiak. 607-690-341. 195/WK

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu
Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny) 2714/WK

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński
2. Dr n. med. Piotr Pieńkowski
3. Dr n. med. Paweł Golusiński

Rejestracja telefoniczna
telefon stacjonarny 63-249-13-15
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
lub telefon komórkowy 667-445-882
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

lek. Marcin BAKALARZ

Klinika Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

- konsultacje NEUROLOGICZNE
- USG-doppler tętnic domózgowych (tętnic szyjnych i kręgowych)

Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. med. Przemysław Nowicki
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

CHIRURGIA OGÓLNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-249-13-90
środa od godz. 15.00

MES MEDYCINA ESTETYCZNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34
czwartek od godz. 9.00
Adres służbowy: Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

DIABETOLOG
Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

APARATY SŁUCHOWE „DAW-MED”
UMOWA z NFZ
* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYŁAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464
tel. 722 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Renata Talarczuk-Matthyschik
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protetyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

JAN WIESIOŁEK
specjalista ginekolog-położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 - 18.00
środy i czwartki od 8.00 - 12.00
Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne.

PRAKTYKA LEKARZY I SPECJALISTÓW

ul. G. Narutowicza 12, 62-700 Dobra
PORADNIE PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ
Rejestracja na godziny (bez kolejek). Kontrakt z NFZ
Badania laboratoryjne i USG wykonujemy na miejscu
Prywatne Gabinety Lekarskie
➤ ortopeda ➤ radiolog ➤ gastroenterolog
➤ internista ➤ ginekolog ➤ urolog
* mgr logopedii
www.feniksdobra.pl Tel. 884 000 962

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Jarosław Dawicki
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58)
Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.
USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)
Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954
Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 0605-618-205
Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 0601-180-832

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
lek. med. Marcin Krupa
ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117,
Rejestracja: tel. 667 041 120
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med. MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

USG Dopplera
Lek. Agnieszka Ambroziak
mł. asystent w MSWiA w Łodzi
Nowoczesny sprzęt do badań USG
- dopplerowskie aorty
- dopplerowskie żył
- dopplerowskie tętnic: szyjnych kończyn dolnych i górnych
Centrum Medyczne MEDIX
Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
www.ambromedical.pl

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadzerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

DERMATOLOGIA
lek. MAGDALENA KRĘGIEL
mł. asystent Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
➤ choroby i alergie skóry
➤ ocena złośliwości znamion
➤ bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurzajek
➤ medycyna estetyczna
- powiększanie ust, BOTOX
- leczenie nadpotliwości
Centrum Medyczne MEDIX
Turek, Folwarczna 1
510 510 940, 501 030 707
www.chirurgiaturek.pl

dr n. med. Józef Krawczyk
położnik i ginekolog
TUREK, ul. Kolska 28
(63) 280 34 12
www.arsmedical.pl
Klinika Położnictwa i Ginekologii
Warszawski Uniwersytet Medyczny
położnictwo i ginekologia
pełen zakres usług
diagnostyka prenatalna
USG 3D i 4D

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117,
Rejestracja: tel. 667 041 120
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog-położnik
Barbara Struglińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniana 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

GABINET LEKARSKI
Andrzej KAŁUŻNY
specjalista chirurg
- USG piersi
- leczenie chorób nowotworowych
- USG jamy brzusznej
- laparaskopowe operacje woreczka żółciowego
Tel. 697 724 498

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadzerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

SKLEROTERAPIA
-leczenie żyłaków
specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

Nowo otwarta
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

Oferujemy auta na:

- wyjazdy wakacyjne
- wyjazdy integracyjne
- śluby i wesela, bankiety
- konferencje, szkolenia
- rodzinne wypadki za miasto
- wycieczki krajoznawcze

FIKR
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

692 128 808
607 939 968

ZAPRASZAMY www.fiakr.pl

CENTRUM MOTORYZACYJNE
EKO-CAR

AUTO NA GAZ

NOWOŚĆ! MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

63 289 74 66
ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek

www.ekocar.pl

Z nami zawsze dojeżdżasz do celu!

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SKLEP Z CZĘŚCIAMI
WULKANIZACJA
MECHANIKA
MYJNIA

LOVATO
LANDIRENZO POLSKA

PETECKI
Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV I ALUMINIUM
poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. SPRZEDAŻY
na terenie miasta:
Chrapczewa/Dobrej k. Turku

Opis stanowiska:

- praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym w Chrapczewie,
- sprzedaż produktów wchodzących w skład oferty Grupy PETECKI,
- realizacja założonych planów sprzedaży,
- doradztwo techniczno-handlowe,
- przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych,
- kontrola i analiza transakcji.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe,
- minimum 3-letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa,
- bardzo dobra znajomość języka niemieckiego – wymóg konieczny,**
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- dobra znajomość obsługi pakietu MS Office,
- umiejętność efektywnej organizacji pracy,
- umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami,
- odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność,
- prawo jazdy kategorii B,
- doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy w nowoczesnej i renomowanej firmie,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego,
- wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska i osiąganych wyników pracy,
- niezbędne narzędzia pracy,
- osobom, które mają do zakładu powyżej 30 km zapewniamy transport.

Aplikację zawierającą list motywacyjny, CV i aktualne zdjęcie prosimy składać na adres:
Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62-730 Dobra, Chrapczew 26a
kandy.chrapczew@petecko.eu

W tytule należy wpisać nr referencyjny: FR/11/2013

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji zgodnie z Ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”.

KAMIENIARSTWO
ŚWIAT KAMIENIA

ATRAKCYJNE CENY
PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA

NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA NA GRANIT
PROMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

GROMADA
AUTOKAREM Z TURKU

Weekend w Warszawie:
04-05.10.2014 – 270 zł/os
18-19.10.2014 – 270 zł/os

Jesień w Berlinie i Poczdamie:
27.09.2014 – 140 zł/os
11.10.2014 – 140 zł/os
25.10.2014 – 140 zł/os

Bawaria:
13.10-16.10.2014 – 1.145 zł/os

Kontakt: BP GROMADA Turek
www.gromadaturek.pl
ul. Milewskiego 5, tel. 63 278 55 48

Wybierając Helen Doron otrzymujesz:

- Sprawdzoną i jedyną na świecie naturalną metodę nauczania, opracowaną przez brytyjską lingwistkę, zespół naukowców, psychologów oraz językoznawców
- Kontakt z językiem 14 razy w tygodniu, uzyskany dzięki specjalnie opracowanym nagraniom rodzimych Anglików na CD
- Lekcje prowadzone wyłącznie w języku angielskim
- Naukę w małych grupach 4 do 8 osób
- Kangi Club - dostęp do multimedialnej platformy gier wspomagających opanowanie języka

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNĄ LEKCJĘ POKAZOWĄ

Angielski dla dzieci
od 3 miesiąca do 16 roku życia
Centrum Helen Doron
ul. Kolska Szosa 3 (1 piętro nad Echo Turku)
tel. 665 340 701; 604 519 262

Helen Doron
Early English

więcej informacji na:
www.helendoron.pl

Centrum Szkoleniowe **WIEDZA** / Turek ul. Parkowa 3

NAUKA ZA DARMO!

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

zapisz się on-line:
www.cswiedza.pl

lub zadzwoń:
63 278 47 77

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIS!

- Liceum Ogólnokształcące**
3 letnie po Gimnazjum oraz Zasadniczej Szkole Zawodowej
- Szkoła Policealna**
Technik BHP,
Technik ochrony fizycznej osób i mienia,
Technik administracji,
Technik usług kosmetycznych,
Technik rachunkowości,
Technik informatyk
- Szkoła Kadr Zawodowych**
Technik logistik,
Technik rolnik,
Rolnik,
Technik handlowiec,
Technik żywienia i usług gastronomicznych,
Technik organizacji reklamy,

* dotyczy Liceum Ogólnokształcącego

LANKO
FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM WRAZ Z MONTAŻEM

KUPUJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!

TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGII STOSUJEMY PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.

POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE ENERGY
JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRZYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.

ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA
TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81
E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

REKLAMA Z ECHEM
tel. 63 278 53 41
www.echoturku.net.pl

Przedwyborcze dywagacje

Kto rzuci rękawicę Nowakowi

W Kawęczynie tak jak innych gminnych rośnie napięcie przedwyborcze. Wszyscy zastanawiają się, kto odważy się stanąć w szranki z wójtem Janem Nowakiem, piastującym to stanowisko od 1990 roku. Jego zwolennicy twierdzą, że trudno go będzie zastąpić. Ma doświadczenie, osiągnięcia i jasne plany na przyszłość. Opozycjoniści uważają, że najwyższy czas, aby zastąpił go ktoś młodszy, ze świeżym spojrzeniem.

Pozycja wójta Jana Nowaka wydaje się niepodważalna. Mówi się, że jedynie uchwalenie przez parlament kadencyjności, może pozbawić go władzy. Choć rolnicza gmina Kawęczyn jest najuboższą w powiecie tureckim, to ilością inwestycji w infrastrukturę komunalną przewyższa niektóre z lepiej sytuowanych. Brakuje jedynie inwestorów, którzy chcieliby lokować tutaj swój kapitał i wspierać podatkami gminną kasę.

Choć wygrać z Nowakiem będzie niezwykle trudno, to chętnych wysadzenia go z wójtowego fotela nie brakuje nawet w rodzimym Towarzystwie Samorządowym. Odwołanie przed kilku miesiącami śp. Tadeusza Krupińskiego z funkcji przewodniczącego Rady Gminy, było wymierzone w wójta. Teraz już możemy poinformować, że powiedział nam o tym w tajemnicy podczas sesji w Młodzianowie radny Jacek Pawlak, który już złożył swój mandat. Wójt Nowak odczuł to z pewnością na kilku kolejnych sesjach, kiedy „buntownicy” okazali mu swoją niechęć. Mówiło się wówczas, że to Piotr Gebler

chce zastąpić Nowaka. On jednak zapewnił nas, że nie zamierza być kontrkandydatem wójta. Tłumaczył to niemożliwością porzucenia prowadzonej działalności gospodarczej. Postępowanie „buntowników” w stosunku do wójta zmieniło się, po oświadczeniu radnego Sylwestra Kasprzaka, że pod przewodnictwem Jana Nowaka pójdą oni do wyborów samorządowych.

W Kole Towarzystwa Samorządowego sytuacja jest niejasna. Choć starał się ją załagodzić senator Ireneusz Niewiarowski, to nadal jest napięta. Również wójt Nowak nie eskalował napięć zdając sobie sprawę, że wyjdą one gminie na niekorzyść. Najwyraźniej chciał w spokoju dokończyć kadencję i zaplanowane na ten rok projekty. Dlatego był przeciwny usunięciu grupy buntowników z TS.

Wybory się zbliżają i odzywają się głosy, że nie wszyscy z dotychczasowych radnych reprezentujących to stowarzyszenie powinni zostać wsparci jego autorytetem. Henryk Binkowski – przewodniczący Gminnego Koła TS nie wypowiada się na ra-



Czy odważy się ktoś stanąć w szranki z Janem Nowakiem?

zie na temat list wyborczych. Od innego działacza dowiedzieliśmy się, że jedynym pewniakiem jest Jarosław Pasik – prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie, który kandydował będzie z listy TS do powiatu.

Swoich kandydatów na radnych do gminy i powiatu wystawi z pewnością także Polskie Stronnictwo Ludowe, o co zadba Eugeniusz Jasnowski. Wszystko wskazuje na to, że wystawi także kandydata na wójta. Będzie nim zapewne Rafał Gil, który już cztery lata temu brany był pod uwagę. Pewien ludowiec szczerze powiedział nam wówczas, że Gil jest trochę za młody (25 lat), niedoświadczony i trzeba dać mu okrzepnąć. Wystartował wówczas w wyborach do Rady Powiatu z trzeciego miejsca. Był obok Krzysztof Pietrzaka z Wietchinina, najmłodszym kandydatem PSL. Choć osiągnął najlepszy spośród ludowców wynik w okręgu kawęczynsko-malanowskim, to 230 głosów nie wystarczyło mu do zdobycia



Krzysztof Kolenda mówi, że wójt może spać spokojnie.

mandatu. Przypomnijmy, że w wyborach na wójta Jan Nowak zdobył wtedy 1803 głosy.

Z dobrze poinformowanego źródła dowiedzieliśmy się, że SLD nie wystawi Nowakowi kontrkandydata. Nie dlatego, żeby lewacy darzyli go takim szacunkiem, ale dlatego, że nie mają na tym terenie godnego kandydata. Czesław Mocny (były naczelnik gminy) przed laty próbował swoich sił, ale teraz i wiek, i siły już nie te, a poza tym jego relacje z wójtem wydają się być co najmniej dobre. Swoich kandydatów do Rady Gminy wystawi bez wątplenia Prawo i Sprawiedliwość. Wszak powiatowy lider tej partii mieszka w tej gminie. W 2010 roku, żaden z PiS-owców nie uzyskał mandatu. Nie wiadomo, czy partia ta wystawi kandydata na wójta. Były starosta Ryszard Bartosik mierzy wyżej i raczej nie odważy się kandydować. Przegrana mogłaby stać się gwoździem do jego politycznej trumny. O inne znane postaci w szeregach kawęczynskiego PiS



Krystian Krawczyk zapowiedział, że zamierza ubiegać się o urząd wójta.

trudno, ale kto wie, może jakaś młoda osoba?

Swoich kandydatów być może wystawi Porozumienie Samorządowe Rozwój i Przyszłość (poprzednio dwóch) oraz Lokalne Porozumienie Samorządowe. O ile RiP nie ma tutaj większego poparcia, to LPS może odegrać pewną rolę. Lider tego stowarzyszenia w gminie Kawęczyn, Krystian Krawczyk z Kowali Pańskich mówił kilka miesięcy temu, że nie wyklucza kandydowania na urząd wójta. Ostatnio jednak dało się słyszeć, że rezygnuje o ile w szranki wyborcze z Nowakiem stanie Krzysztof Kolenda – obecnie dyrektor tureckiego OSiRu. Pan Kolenda powiedział nam, że wójt może spać spokojnie. On znajdzie się na liście TS do Rady Powiatu, ale z Turku. Tym samym pozostawił panu Krawczykowi wolną drogę.

Poprzednio nikt nie odważył się rzucić Janowi Nowakowi rękawicę, czy teraz będzie inaczej? Ostrzejsza walka zapowiada się w wyborach do Rady Gminy. Wójt musi wystawić silną i lojalną ekipę, by nie utrudniała mu działalności w kadencji 2014-2018.

Andrzej R. Tyczyno

Rodzice próbują walczyć z systemem oświaty...

6-latki do szkoły, ale czy na pewno?

W poniedziałek, 1 września prawie 400 pierwszoklasistów powinno rozpocząć naukę w tureckich szkołach podstawowych. Prawie setka z nich to 6-latki, które w tym roku po raz pierwszy mają obowiązek, a nie tylko możliwość, zacząć szkolną edukację. Już teraz wiadomo, że nie wszystkie dzieci stawiają się na poniedziałkowym apelu.

O zniesienie obowiązku szkolnego wobec sześciolatków od kilku lat (właściwie od początku, kiedy to pomysł taki zaświtał w „mądrych” głowach) walczą rodzice. Wielu uważa, że po pierwsze nie każde dziecko w tym wieku nadaje się do siedzenia w ławkach, po drugie nie wszystkie szkoły są na to odpowiednio przygotowane - w sumie więc takie rozwiązanie więcej ma minusów niż plusów.

Nie rodzice jednak ustalają prawo...

Od rozpoczynającego się za chwilę roku szkolnego 2014/15 każde 6-letnie dziecko musi zostać zapisane do szkoły, rodzice nie mają już wyboru. –Mój syn bez problemu mógł pójść do szkoły mając sześć lat, umiał już pisać i czytać, potrafił spokojnie siedzieć i



śłuchać – mówi mama, w tej chwili 11-latką, zaraz jednak dodaje, że zna dzieciaki, które absolutnie nie nadają się do szkoły w tym

wieku. –Najlepszy kolega syna to mały huragan. Nadal tak jest, ale gdy mieli po sześć lat nawet pięciu minut nie był w stanie usiedzieć

na miejscu, nie skupiał się na dłużej niż kilka chwil i to tylko kiedy coś go bardzo zainteresowało. Nie wyobrażam sobie, by poszedł wtedy do szkoły – opowiada kobieta.

Szansą dla takich dzieciaków jest w tej chwili opinia z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Rodzice mający wątpliwości czy ich pociecha nadaje się do szkoły mogą przebadac malucha. I jak się okazuje bardzo chętnie z tego korzystają. W całej Polsce poradnie są zapchane, a terminy się wydłużają.

Już w tej chwili widać jednak „w liczbach”, że wielu rodzicom udało się odroczyć swoim maluchom pójście do szkoły. W maju tego roku, kiedy powstawały listy pierwszoklasistów, do Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku zapisano 125 dzieciaków (w tym 24 sześciolatków), w sierpniu ich liczba zmniejszyła się o pięćset. Do SP nr 4 miało zgłosić się 91 nowych uczniów (27 młodszych), w tej chwili jest ich już

88. Najwięcej odroczeń jest w Szkole Podstawowej nr 5, gdyż tam ma największą liczbę uczniów. Z 168 zgłoszonych na początku (w tym 44 sześciolatków) do nauki przystąpi 149. A i to jeszcze nie koniec. Rodzice mogą bowiem zgłaszać się do poradni także po rozpoczęciu nauki, na przedstawienie opinii dyrekcji szkoły mają czas do aż grudnia. Wtedy młode dziecko może powrócić na przedszkolny dywan.

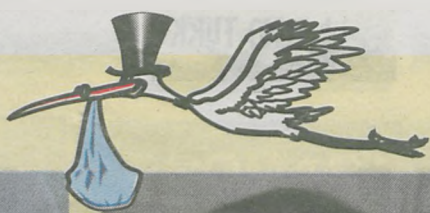
GROS Kapital

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ:
(61) 28 21 105
500 150 810

KACIK



noworodka



Justyna Kowalewska
córka Magdaleny i Bartosza
ur. 18 sierpnia, godz. 8.55
waga 2410, długość 48 cm



Kinga Ciał
córka Mileny i Tomasza
ur. 19 sierpnia, godz. 11.00
waga 3960, długość 56 cm



Wiktoria Grzelewska
córka Moniki i Jacka
ur. 20 sierpnia, godz. 8.50
waga 3200, długość 53 cm



Jakub Łusiaczyk
syn Marii i Piotra
ur. 20 sierpnia, godz. 16.40
waga 4100, długość 56 cm



Igor Zieliński
syn Izabeli i Łukasza
ur. 21 sierpnia, godz. 5.45
waga 3150, długość 52 cm



Aleksander Marciniak
syn Inez i Adriana
ur. 21 sierpnia, godz. 13.10
waga 3310, długość 52 cm



Jan Michałak
syn Magdaleny i Marcina
ur. 22 sierpnia, godz. 3.55
waga 4000, długość 55 cm



Marcel Solecki
syn Beaty i Roberta
ur. 22 sierpnia, godz. 22.20
waga 2240, długość 48 cm



Oskar Idziak
syn Agnieszki i Rafała
ur. 24 sierpnia, godz. 17.05
waga 2700, długość 51 cm



Angelika Janas
córka Magdaleny i Pawła
ur. 24 sierpnia, godz. 23.50
waga 3720, długość 57 cm

NOWA
FORMUŁA

królowa
mama

Salon Play
(C.H Karuzela)
ul. Wincentego Milewskiego 7
62-700 Turek
tel. 790 032 167

Pierwsza w Polsce
FORMUŁA RODZINA 4.0

PLAY

Szczegóły na www.play.pl

STOLTUR
JAN i MARIAN MILLER
zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY
TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK
UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604
 Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

ECHO TURKU

TYGODNIK

Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
 REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
 ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
 REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac
 oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek
 BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
 Przewóz w kraju i poza granicami RP
 Przewóz na terenie powiatu tureckiego - GRATIS
 Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
 Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
 Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

NAGROBKI sprzedaż- montaż